

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603 400.

## Zbrojne ostrzeżenie Chamberlaina

„Nie zamierzamy kupować taniego i nietrwałego pokoju”

Anglia powiększy swe wydatki wojenne, jeśli dotychczasowe okażą się niewystarczające

LONDYN, 7 S. (PAT). Izba gmin przystąpiła dziś do debaty nad rządowym projektem zbrojeń na nadchodzący rok budżetowy. Całokształt wydatków na obronę kraju w nadchodzącym roku budżetowym wynosi olbrzymią sumę 343,5 MILIONA FUNTÓW STERLINGÓW. Wydatki te pokrywają koszty podjętych przez rząd za rządzeń obronnych: na morzu, na lądzie i w powietrzu.

Debatę otworzył PREMIER CHAMBERLAIN.

Przy skupionej uwadze całej izby wygłosił 50-minutowe przemówienie, które zaliczyć należy do najlepszych, jakie kiedykolwiek wygłosił.

Strategiczne planowanie w dziele obrony doprowadzono w W. Brytanii, zdaniem premiera, DO STOPNIA NAJWYŻSZEJ DOSKONAŁOŚCI. Przy tym planowaniu należy brać pod uwagę, że wojnę prowadzi się nie tylko bronią i ludźmi, lecz również przy użyciu rezerw i zasobów. Zagadnienia dozbrojenia są często, zdaniem premiera, zbyt upraszczane; zbyt kładzie się nacisk na konieczność parytetu co do liczby samolotów, posiadanych przez W. Brytanię, z jakimkolwiek innym krajem europejskim, znajdującym się w zasięgu możliwego ataku. Błędnym byłoby jednak, zdaniem premiera, przedstawiać sprawę tego parytetu jako załatwioną z chwilą, GDY OSIĄGNIĘTA ZOSTANIE RÓWNOŚĆ LICZEBNA co do posiadanych samolotów pierwszej linii bojowej.

Również ważną rzeczą jest sprawa tworzenia wystarczających rezerw oraz łatwy dostęp do surowców, uregulowana i nieustająca produkcja, a wreszcie jakość maszyn, personelu lotniczego i jego duch moralny. Dotyczy to w podobnym stopniu marynarki wojennej i armii lądowej. Opracowując plan zapewnienia bezpieczeństwa zjednoczonego królestwa, należy pamiętać o jego liczebności, o jego zdolności produkcyjnej i o wytrzymałości kraju.

Rząd brytyjski — oświadczył premier Chamberlain — nakreśliwszy obecny program zbrojeń, ma przed sobą cztery cele w następującej kolejności: 1) ochrona własnego kraju, 2) zabezpieczenie dróg komunikacyjnych, celem nieprzerwanego otrzymywania żywności i surowców, 3) zabezpieczenie zamorskich terytoriów brytyjskich i wzmocnienie w tym celu posiadanych przez W. Brytanię punktów strategicznych, 4) współdziałanie w dziele obrony terytoriów sojuszników, jakich

W. Brytania będzie posiadała w razie wojny.

Wydatki programu zbrojeń na okres 5 lat nakreślone zostały przed niespełna rokiem w wysokości półtora miliarda funtów sterlingów. Można dziś stwierdzić — oświadczył premier —

**PÓLTORA MILIARDA NIE WYSTARCZY I ŻE TRZEBA BĘDZIE TĘ SUMĘ ZNACZNIE PODWYŻSZYĆ.**

Powaga tych cyfr przemawia sama za siebie i o ile nie nastąpi ogólne odprężenie, to widoki na przyszłość będą smutne. — Ale brytyjski program zbrojeń musi być doprowadzony do końca — oświadczył z naciskiem premier Chamberlain. **NIE ZAMIERZAMY KUPOWAĆ TANIEGO I NIETRWAŁEGO POKOJU.** Pomni naszej roli w

Europie, nie możemy zrezygnować z naszego zainteresowania w sporach, które się toczą w Europie. Nie zamierzamy wtrącać się do spraw innych państw, ale poczujemy się do prawa i obowiązku zabierania dobitnie głosu na rzecz pokoju, przeciwko wojnie i przemocy.

**O ILE NIE UDA SIĘ NAM DOPROWADZIĆ DO PRZYWRÓCENIA ZAUFANIA I ZABEZPIECZENIA POKOJU, NIE BĘDZIEMY SIĘ WZDRAGALI PRZED PODANIEM NASZEGO PROGRAMU ZBROJENIOWEGO PONOWNEJ REWIZJI W KIERUNKU DALSZEGO WZMOŻENIA GO**

— oświadczył premier Chamberlain w tonie ostrzeżenia.

Przechodząc następnie do polemiki z przywódcą opozycji

posłem Attlee, który zgłosił po prawę, dążącą do wysunięcia zasady zbiorowego bezpieczeństwa w ramach ligi narodów, Chamberlain oświadczył, że **Z LIGI NARODÓW ZOSTAŁ OBECNIE TYLKO TULOŁ.**

Dążeniem moim jest — oznajmił Chamberlain — zbudowanie **NOWEJ LINII OGÓLNOŚWIATOWEJ.** Należy prawdziwie spojrzeć w oczy i przyznać, że zasada zbiorowego bezpieczeństwa w ramach ligi narodów nie przedstawia dziś dostatecznego zabezpieczenia.

**KTÓREŻ Z MNIEJSZYCH PAŃSTW, ZAGROŻONE PRZEZ WIĘKSZE, MOGŁO BY POLEGAĆ NA LIDZE NARODÓW, JAKO ZABEZPIECZENIU PRZED OBCA INWAZJĄ**

— zapytał premier. — Dlaczego mielibyśmy w dalszym ciągu usiłować przekonać mniejsze kraje, że na tej drodze leży ich bezpieczeństwo... kiedy zdajemy sobie sprawę z tego, że bezpieczeństwo takie jest tylko złudą.

„Nieprawdą jest” — podkreślił premier — „jakobym był wrogiem ligi narodów. Przeciwnie, jestem jej szczerym zwolennikiem, daleko bardziej prawdziwym, niż ci, którzy stawiają przed ligą cele, jakich nie może ona osiągnąć”.

Dozbrojenie, podjęte przez W. Brytanię, wywarło na całym świecie potężne wrażenie — zdaniem premiera — **WIELKIE PAŃSTW EUROPEJSKICH WIERZY, ŻE W SILE I MOCY W. BRYTANII ZAWARTA JEST NAJLEPSZA OCHRONA POKOJU.** Moc ta — oświadczył premier Chamberlain z naciskiem — jest to przywrócenie zaufania i uspokojenia w Europie.

LONDYN, 7 S. (PAT). Po premierze Chamberlainie przemawiali przedstawiciele Labour Party LEESMITH, SINCLAIR w imieniu opozycji liberalnej CHURCHILL. Dwaj ostatni mówcy zwrócili przede wszystkim uwagę na zbrojenia morskie i na lotnicze, uważając, iż są one niedostateczne.

Churchill podkreślił konieczność ścisłej współpracy wojskowej pomiędzy W. Brytanią i Francją, będącej gwarancją przeciwko wojnie.

## W razie ataku lub inwazji na terytorium Francji czy też Czechosłowacji...

LONDYN, 7 marca (PAT). — POSEŁ HENDERSON (labour party) zainterpelował dziś premiera w izbie gmin, jakiego rodzaju są zobowiązania W. Brytanii przyjsiecia z pomocą Francji na wypadek ataku lub inwazji terytorium francuskiego.

PREMIER CHAMBERLAIN odpowiedział, że zobowiązania W. Brytanii wobec Francji poza zobowiązaniami, wypływającymi z paktu ligi narodów, określone są w traktacie locarneńskim z roku 1925 i potwierdzone w układzie z dnia 19 marca 1936 r.

Na drugie zapytanie pos. Hendersona, czy rząd brytyjski rozważał sytuację, jaka mogłaby wyniknąć NA WYPADEK, GDY BY W. BRYTANIA ZOSTAŁA ZAATAKOWANA W REZULTACIE WYPEŁNIANIA PRZEZ NIĄ JEJ ZOBOWIĄZAŃ TRAKTATOWYCH W STOSUNKU DO CZECHOSŁOWACJI — PREMIER CHAMBERLAIN NIE UDZIELIŁ ODPOWIEDZI.

POSEŁ HENDERSON zapytał premiera, czy polityka rządu brytyjskiego doprowadzenia do porozumienia pomiędzy W. BRY-

TANIĄ, FRANCJĄ, NIEMCAMI I WŁOCHAMI oparta jest na założeniu, że tego rodzaju porozumienie zawarte zostanie w ramach ligi narodów.

Na interpelację tę premier odpowiedział, że polityka porozumienia pomiędzy W. Brytanią, Francją, Niemcami i Włochami nie jest pomyślana w tych ramach, ale rząd brytyjski dążyć będzie do urzeczywistnienia jej, pamiętając o tym, aby pozostać w zgodzie z postanowieniami art. 20 paktu ligi.

## Wczorajsze zajścia w Warszawie

Interwencja posłów i senatorów żydowskich w ministerstwie spraw wewnętrznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych MIAŁY MIĘJSCIE W WARSZAWIE ZAJŚCIA, których przebieg był następujący:

W godzinach rannych w sali „Resursy Obywatelskiej” odbył się WIEC ENDECKO - OENERSKI, poświęcony walce z komunizmem.

Po wiecu liczne grupy demonstrantów udały się w kierunku NOWEGO ŚWIATA I ULICY MARSZAŁKOWSKIEJ. Po drodze wznoszono różne okrzyki.

Około godziny 3 po południu na UL. MARSZAŁKOWSKIEJ

WYBITO KAMIENIAMI SZYBY w szeregu magazynach, których właścicielami są żydzi.

Również wybito szyby w 3-ech SKLEPACH CHRZEŚCIJAŃSKICH.

### Biała śmierć w Berchtesgaden

BERLIN, 7 S. (PAT) — Z Berchtesgaden donoszą, że w tamtejszych górach olbrzymia lawina zaskoczyła dwóch braci, znajdujących się na wycieczce narciarskiej. Jeden z nich zdołał się wyratować, drugi zaś od 24 godzin pozostaje pod masami śniegu. Szanse ratunku są znikome.

Poza tym poszczególne grupy demonstrantów grasowały POD HAŁAMI PRZY ULICY KOSZYKOWEJ. — Tam doszło do większej awantury.

Wybito również szyby w sklepach spożywczo - kolonialnych w okolicach Marszałkowskiej, a mianowicie na ulicach KOSZYKOWEJ, PIUSA XI, EMILII PLATER I LWOWSKIEJ.

Policja zapobiegła dalszym zajściom. ARESZTUJĄC PRZY TYM KILKUNASTU NAJBARDZIEJ AGRESYWNYCH uczestników awantury.

WARSZAWA, 7 marca. (ŻAT.) Na wiadomość o zajściach, jakie rozegrały się w godzinach popo-

łudniowych w poniedziałek, dn. 7 b. m. na ul. Marszałkowskiej, poseł dr. Sommerstein udał się na miejsce wypadków i na podstawie autopsji oraz zebranych informacji później wraz z senatorem prof. Schorrem i senatorem Trokenheimem odbył dłuższą konferencję z podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw. wewn. z p. Nakoniecznikoff - Klukowskim. Interweniujący zwrócili uwagę, że w biały dzień na przynajmniej jednej ulicy zajścia mogły tak długo trwać.

Pan wiceminister oświadczył, iż przeprowadzi dochodzenie i wyda najostrożniejsze zarządzenia przeciwko winnym zajściom.



# „Big Five” robi politykę światową

## Dlaczego City doprowadziło do upadku Edena

Londyn, w marcu.

O dymisji Edena istnieje oficjalna wersja: rozbieżność zdań pomiędzy premierem brytyjskim i jego ministrem spraw zagranicznych. W Londynie, szczególnie w City, wiedzą jednak lepiej, co się stało: Eden był w ciągu dwóch lat zwalczany przez „Big Five” i wreszcie został obalony. Pięć największych banków angielskich stanowi potęgę światową i blada temu, kto chce podjąć przeciwko nim walkę. Pierwszy sekretarz Foreign Office i minister spraw zagranicznych Jego Królewskiej Mości mieli okazję przekonać się o tym.

„Midland”, „Lloyds”, „Barclay’s”, „Westminster” i „National Provincial Bank” — oto nazwy tych pięciu najpotężniejszych prywatnych banków Anglii, które kontrolują prawie połowę życia ekonomicznego imperium. Interesy tej „Wielkiej Piątki” rozsiępane są po wszystkich krajach. W radach nadzorczych największych przedsiębiorstw świata zasiadają mężowie zaufania tych pięciu banków angielskich. „Big Five” panuje przy pomocy swych kapitałów nad całym szeregiem przedsiębiorstw, między innymi Bofors (Szwecja), Royal Dutch i Vickers - Armstrong; posiadają wpływ na olbrzymią ilość wielkich przedsiębiorstw zagranicznych, jak na przykład na zakłady Skoda i Philipsa. — Nie mniejszy jest ich wpływ na oficjalne instytucje City, jak: Foreign Exchange, Baltic i Money Exchange. Wreszcie tych pięć banków posiada również poważne pakiety akcji towarzystwa Kanału Sueskiego, a fakt ten ułatwia zrozumienie prawdziwych przyczyn kryzysu angielskiego.

Jak wiadomo była o tym mowa, że Włochy postawiły również żądanie co do przyjęcia ich do rad nadzorczej towarzystwa Kanału Sueskiego. To mogłoby nastąpić jedynie wówczas, gdyby zgodzili się na to akcjonariusze, to znaczy francuzi i Anglii. Otóż „Big Five” już przed miesiącami dała do zrozumienia, że zgadza się na przyjęcie Włoch do towarzystwa Kanału Sueskiego. Dlaczego? Nie należy przypuszczać, a-

by City coś dawało, nie otrzymując wzajemnie jakichś koncesji wzajemnych. Wspomniane banki mają różne interesy i ambicje na półwyspie Apenińskim. Szczególnie interesuje je Banca di Lombardi i Banca di Roma, które finansują wszystkie interesy naftowe Włoch. Jest bardzo prawdopodobne, że banki angielskie zażądałyby wzajemnie za ewentualny udział Włoch w towarzystwie Kanału Sueskiego nowej włoskiej polityki naftowej. Jeśli wziąć jeszcze pod uwagę, że w „Big Five” reprezentowane są takie osobistości, jak lord Londonderry, lord Lothian, rodzina Astor, które kontrolują także dziennik „Times”, oraz wydawnictwa lorda Rothermere którego proniemieckie nastawie

nie jest powszechnie znane, — wówczas zrozumiemy w całej pełni kulisy intrygi przeciwko Edenowi.

Dewiza „Big Five” brzmi: **zanim będzie się prowadziło wojnę z Włochami, powinno się przed tym ustrzec z nimi pokojowy handel.** Największym niebezpieczeństwem dla tego międzynarodowego organizmu gospodarczego jest autarkia państw totalistycznych. Dlatego też City jest gotowe przyznać dyktatorom daleko idące koncesje. Angielscy businessmen nie są zainteresowani w niezależności Austrii, Czechosłowacji czy Hiszpanii; są zawsze gotowi do robienia interesów. Też Edena było: Wielka Brytania może tolerować zwycięstwo Fran-

ca dopiero wówczas, jeśli dojdzie ono do skutku bez zagranicznej opieki. „Big Five” było zdania — opinię tę podziela Chamberlain i Halifax — że Anglia zdola utrzymać dla siebie rynek hiszpański nawet wówczas, jeśli Franco zwycięży z pomocą Niemiec i Włoch.

Tę samą politykę na dalszą metę uprawia niekoronowana władza City również wobec Niemiec. Wprawdzie ta grupa banków w chwili obecnej nie jest skłonna przyznawać Niemcom pożyczki, ale jeśli idzie o pożyczkę dla Włoch myśli zupełnie inaczej: jest wyraźnie do tego gotowa, bowiem City ma chwilowo więcej płynnej gotówki, niż jej można umieścić na rynku światowym. Jest również

zdania, że na zbrojeniach niemieckich należy tyle zarobić, ile się tylko da; wszystkie dostawy surowców dla Niemiec idą zasadniczo przez rynek londyński, na którym „Big Five” ma pierwszeństwo i ostatnie słowo.

„Big Five” zna dobre i złe dni. Tradycja wielkich banków w Anglii już nieraz doprowadzała do walk parlamentarnych. — Przewodniczący one wojnę boerską i spowodowały ustosunkowanie się Anglii wobec Francji pod Faszidą. Ponosiły one również klęski, jak na przykład za czasów lorda Asquitha, który pokrzyżował ich antyamerykańską politykę. Klęska wyborcza torysów w r. 1927 i zwycięstwo Labour Party nastąpiło po rewelacjach słynnego skandalu z listem Zinowiewa. Trudno też dziś przewidzieć, czy chwilowe zwycięstwo „Big Five” wobec opinii publicznej Anglii jest ostateczne. M. T. P.

Sala Filharmonii

Tel. 913-84

Dziś, we wtorek, dn. 8 b. m. o godz. 9.30 wiecz.

OSTATNIE 2 WYSTĘPY

Paula BURSTEINA i LILLIAN LUX

w wspaniałym szampańskim widowisku w 3 aktach p. t.

A CHASENE IN SZTETŁ

Rekordowa obsada, nowe kostiumy, chó, powiększona orkiestra, olśniewające dekoracje! — Kier. S. NATAN.

# Wykonawca wyroków Stalina

## Ten, który posyła pod ściankę starych bolszewików

Spokojny, cichy głos prze wodniczącego trybunału rozległ się na sali sądowej dnia 24 sierpnia 1936 roku, wtedy, kiedy po raz pierwszy zapadł wyrok w procesie „trockistów”, oskarżonych o zdradę stanu. — Przewodniczący trybunału wojskowego Ulrych, cedził powoli i z namaszczeniem każde słowo:

„Ze względu na te przestępstwa trybunał wojskowy najwyższego sądu Związku Radzieckiego uznaje oskarżonych winnymi najwyższej zdrady i skazuje ich na śmierć przez rozstrzelanie”.

Dziś znowu dwudziestka znanych działaczy rewolucyjnych, którzy odgrwali do niedawna jeszcze wybitną rolę w państwie sowieckim, a którzy teraz „przyznają się” do wszystkiego, czeka na te same słowa sądziego Ulrycha.

Kimże jest ten człowiek, który obecnie stał się tubą Stalina

i który feruje wyroki śmierci z najspokojniejszym sumieniem? Najwyższy sędzia Ulrych nie należy do kategorii „starych bolszewików”. Nazwisko jego nie było wymieniane w rządzie tych osobistości, które znajdowały się w pierwszym szeregu, w okresie zamętu i wojny domowej w Rosji. Nawet w r. 1936, kiedy czynione były przygotowania do pierwszego procesu trockistów, w szerokich sferach rosyjskich mało kto słyszał o tym człowieku.

A jednak na to swoje stanowisko najwyższego sędziego wspiął się Ulrych nie przez jakieś specjalne wyróżnienie. Zawdzięcza je raczej temu, że łączy w sobie walory żołnierza i prawnika równocześnie i z tego względu upatrzony został przez Stalina jako najodpowiedniejsza osoba, mogąca zarówno przez drańskie środki, jak i prawnicze „uzasadnienie” bronić Rosji przed tymi „szpiega-

mi” i „zdrajcami”, których czerwony car moskiewski za wszelką cenę chce się pozbyć.

O pochodzeniu Ulrycha wie się naogół mało, nie opowiada się o nim żadnych anegdot, nie stanowił on nigdy przedmiotu specjalnego zainteresowania. — Swoją karierę rozpoczął od najniższych szczebli hierarchii społecznej, wspinając się coraz wyżej.

Ulrych jest synem niemieckiego kulaka, który był zagorzałym przeciwnikiem rewolucji, a szczególnie podziału własności ziemskiej i wprowadzenia kolektywów. Młody Ulrych, z przekonania rewolucjonista, zerwał z ojcem i wyruszył na front, gdzie walczył jako zwyczajny szeregowiec.

Kiedy zakończyła się wojna domowa, a wojska czerwone rozprawiły się z armiami różnych „białych” generałów, Ulrych nie myślał o żadnych więcej rewolucjach, zabrał się solidnie do studiów, uczył się prawa i podobnie jak napierw ustrój leninowski, tak też po tym ustrój stalinowski był dla niego szczytem doskonałości, najwyższą świętością, która jest nietykalna.

Powoli, krok za krokiem, rozpoczynając od służby na najniższych stanowiskach, wspiął się coraz wyżej, aż ostatecznie został sędzią trybunału wojskowego.

Stalin zwrócił na niego uwagę szczególnie dlatego, że Ulrych od szeregu lat interesuje się żywo literaturą szpiegowską. W swej willi, mieszczącej się na przedmieściu moskiewskim, posiada olbrzymią wprost bibliotekę, gdzie mieszczą się tysiące różnych tomów, traktujących o politycznych i wojskowych organizacjach szpiegowskich, związkach terrorystycznych i metodach wywiadu wojskowego. Ulrych, który czyta biele po niemiecku, francusku i angielsku, nie zadawała się jednak tylko książkami, ale zbiera też z prasy światowej wycinki, traktujące o interesującym go temacie, mianowicie o szpiegostwie. Uchodzi więc za specjalistę w

tem kierunku i od pewnego czasu ogłasza dość często artykuły na ten temat, naturalnie pod pseudonimem „Prawda”, „Izwestia” i „Krasnaja Zwiezda” ogłosiły w ostatnim czasie szereg prac o słynnym prowokatorze Azewie, o aferze z listem Zinowiewa, o działalności japońskich szpiegów w Syberii — a wszystkie te artykuły pochodzą od Ulrycha. Naturalnie, że tak „pożytecznego” człowieka musiał Stalin wykorzystać i eksploatować go dla swoich celów, szczególnie obecnie, kiedy wszyscy oskarżeni „mają na swym sumieniu” kontakt z państwami zagranicznymi, szpiegostwo i zdradę.

Wciągnięto Ulrycha do tej „pracy” w ten sposób, że pewnego dnia zawezwano go do Stalina, który oświadczył, że chce zasięgnąć jego rady w sprawie przeprowadzenia czystki. W porozumieniu z Ulrychem Stalin zdecydował, że jeśli chodzi o oczyszczanie państwa z „wrogów ludu”, nie należy poprzestać tylko na niższych komórkach organizmu partyjnego, — lecz sięgnąć należy do samych szczytów i postępować bezlitośnie nawet, gdyby w grę wchodziły najpopularniejsze osobistości związku sowieckiego.

A dziś ma Ulrych znowu wielkie pole do popisu. Ten znawca literatury szpiegowskiej będzie mógł znowu dowiedzieć, ilu to szpiegów grasowało wśród najwyższych sfer rządowych w Sowietach, a wiary swojemu poczuciu „sprawiedliwości” i „poszanowaniu dla prawa”, niezawodnie wszystkich tych „szpiegów i zdrajców” wyśle prosto — „pod ściankę”.

„Tabarin”

dziś

„słodki i wesóły wtorek”

noc

niespodzianek

KOT W BUTACH

KINO

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10



DZIŚ  
PREMIERA!

Pożęzny film szpiegowski, wstrząsający grozą i realizmem najnowszej produkcji angielskiej 1938 r.

OSTATNI  
ALARM

W rolach głównych: uroczą CONSTANCE BENNET  
znakomity MONTGOMERY  
wielki tragik teatru Reinhardta  
OSKAR HOMOLKA

Ceny miejsc  
na wszystkie  
seanse — od

80 gr.

Piekło obozu koncentracyjnego!  
Tragedia ludzi szcztutych przez los!



# Senat opozycyjniejszy od sejmu

Sen. Dąbkowski złożył deklarację w imieniu O. Z. N.  
Wołanie o nowe wybory senatora Michałowicza

Sprawozdawca parlamentarny „Głos Poranny” telefonuje z Warszawy:

Dzisiejsza dyskusja budżetowa w senacie nosiła charakter WIECEJ OPOZYCYJNY NIŻ W SEJMIE. — Nawet senator Buiński — jak wiadomo — działający na skutek odbytej onegdaj narady u Radziwiłła, ostro skrytykował rząd, domagając się **BADŹ DYMISJ! BADŹ REKONSTRUKCJ!** Niemniej krytycznie brzmiało przemówienie sen. Śliwińskiego, który dał wyraz niepokojom, a którego zbił w dyskusji sen. Malski. Inne oczywiście było stanowisko sen. Michałowicza, którego szczególnie zwrot o n a b a c z n o s c i o w y c h m e ż a c h s t a n u w y w o ł a ł ŚMIECH NA SALI; wysunął na ponownie żądanie wprowadzenia **NOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ**.

Jeśli przed południem dyskusja budziła jakiegoś zainteresowanie i w pewnej chwili zdawało się, że rząd nawet zareaguje na przemówienie sen. Buińskiego, to po południu stanowiła ona już defiladę **MOWCÓW DRUGIEJ KOLEJKI**, którzy mówią tylko dlatego, że są zapisani do głosu, mniej dbając o treść przemówienia. W tej kolejce znalazł się sen. Petrażycki powtarzając wywody swego kolegi z sejmu p. Budzyńskiego. Przemawiała również sen. Jaroszewiczowa, która wysunęła żądanie w stosunku do górnych sfer, **AŻEBY SIĘ NIE ROZWODZILI I RODZILI**. Senat ze szczególnym upodobaniem przyjął przemówienie sen. Jaroszewiczowej, biorąc widocznie aluzję do siebie. Dalsze wywody senatorów, prócz oświadczenia przedstawiciela klubu ukraińskiego sen. Łuckiego, tak dalece nie interesowały słuchaczy, iż niektórzy senatorowie **ZRZEKLI SIĘ GŁOSU** i dyskusja skończyła się wbrew przewidywaniom wczesniej. Kilku mówców poruszało w czasie dyskusji **SPRAWĘ WILEŃSKĄ**.

## Przebieg posiedzenia

WARSZAWA, 7 marca.  
Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie senatu, na którym przystąpiono do rozprawy ogólnej nad projektem ustawy skarbowej i preliminarzem budżetowym na rok 1938-39. Na posiedzeniu obecni byli

członkowie rządu z p. premierzem gen. Sławoj-Składkowskim na czele.

## Deklaracja O.Z.N.

Pierwszy zabrał głos w dyskusji prezes koła parlamentarnego Obozu Zjed. Narod. **SENATOR DĄBKOWSKI**.

— W oczach naszych rozgrywają się tragiczne przykłady — na dwóch krańcach naszego kontynentu jak ciężko i krwawo płacą narody, które dały się wciągnąć na drogę wstrząsu stając się natychmiast terenem zmagania obcych sił o obce interesy.

Wysoka izba. Stojąc dziś po raz pierwszy na tej trybunie, jako przedstawiciel parlamentarnego koła Obozu Zjednoczenia Narodowego — uważałem za swój obowiązek zarysować przed wysoką izbą motywy, które nas skłoniły do działania w organizowanym zespole. Teraz pozwolę sobie przejść do oświadczeń ściśle związanych z treścią naszej dzisiejszej debaty — do oświadczeń określających nasz stosunek do budżetu państwa i do rządu.

Spółczesność polskie rozumiejąc współczesną rzeczywistość, przyjęło ideę konsolidacji w sposób pozytywny.

Mimo opozycji różnych grup, które w różny sposób starają się ją wypaczyć, ogromna większość społeczeństwa w dalszym ciągu uznaje, że musimy łączyć nasze wysiłki, jeśli istotnie chcemy mieć Polskę wielką i potężną.

Mówca stwierdza, że klub jego głosować będzie za budżetem państwa i ustawą skarbową.

Z kolei przemawiał sen. **SIEROSZEWSKI** szeroko omawiając zagadnienie kultury i sztuki w Polsce.

## Życie w poczekalni

**SEN. ARTUR ŚLIWIŃSKI** omawia sytuację międzynarodową, która w chwili obecnej nie zapowiada zbrojnego konfliktu w skali światowej, ale nie wróży także pokoju.

Przechodząc do naszej sytuacji wewnętrznej mówca twierdzi że gruntu, po którym stąpamy, staje się coraz chwiejniejszym. Wzmaga się w umysłach chaos i ferment, toczą się spory i walki wewnętrzne. Żyjemy w atmosferze niepewności, w nastroju ciągłego oczekiwania. Życie polityczne Polski dzisiejszej jest ży-

ciem w poczekalni. Jest życiem na rozstajnych drogach. Jeśli proces rozkładu będzie postępował dalej, byłoby złudzeniem przypuszczać, że możemy mieć mocną pozycję w świecie.

## „Celebrowanie”

**SEN. MAŁSKI** nie godzi się z sen. Śliwińskim, że życie polskie jest tak smutne i beznadziejne. Mamy aktywa: jednolita postawa polityczna całego narodu, który zdaje sobie sprawę, że wszelkie porachunki partyjne są porachunkami sił obcych; jednolita postawa całego narodu wobec komunizmu.

Zbyt nie celebrowanie przesłania nam to, co się robi i to, co powinno być zrobione, celebrowamy, mówiąc o motoryzacji, o zagadnieniu młodzieżowym, żydowskim, o sprawach gospodarczych. Celebrowamy, a zapominamy o istocie działania. Celebrowamy wychowanie młodzieży we, sprawiedliwość, zagadnienia mniejszości, zamiast iść w swoim kierunku cicho, mocno i zdecydowanie.

## Zajścia w Wilnie

— Nie byłbym w porządku ze sobą, jako legionista — oświadcza w końcu mówca — gdybym jeszcze nie poruszył zagadnienia, które mnie boli. Otrzymał mi się zdaje się wszyscy od p. Studnickiego z Wilna listy na temat ostatnich zajść w Wilnie. Jest jedna prawda w życiu naszym — legionistów i żołnierzy Komendanta: honor służby nakazuje nam reagować bez względu na to, kto, gdzie i jak uwłacza imię niu Komendanta. Nie jest istotą, czy dużo bili, czy mniej bili, ale prawdą jest, że reagować będziemy bez względu na to, czy wymiar sprawiedliwości będzie działał sprawnie, czy mniej sprawnie. Serca nasze i honor żołnierski każą nam reagować natychmiast. (Oklaski).

## Rok 1940 zbliża się!

Zabiera głos **SEN. MICHAŁOWICZ**, który mówi, że po wstrząsie, jakim było odejście Marszałka musimy iść drogą wysiłku zbiorowego.

Podpis Józefa Piłsudskiego figuruje na konstytucji kwietniowej. Tymczasem zamiast pójść jasną drogą konstytucji, wkroczyliśmy na drogę mglistych koncepcji.

Obok rządu Rzeczypospolitej

powstało ugrupowanie, które miało sięgnąć po władzę i sprawować ją. Wbrew konstytucji zaniechano żądania od obywateli samodzielności, własnego myślenia i podjęto podporządkowanie się jakiejś organizacji nadrzędnej.

Byliśmy świadkami, że szef obozu nie mający żadnej hierarchii w życiu państwowym, bierze udział w posiedzeniu rady ministrów (płk. Koc), że podsekretarz stanu w jednym z najważniejszych resortów poświęca się całkowicie pracom tego obozu (wicemin. Paciorkowski). Mam głęboki podziw dla ofiarnej pracy pana premiera, ale nie sposób rządzić w cieniu nadpremierów. Odszedł jeden mąż opatrzościowy, a pozostało tysiące mężów „nabaznościowych” (na sali wesołość). Cztery piąte społeczeństwa, to chłop, robotnik i inteligent, pracujący; oni ochronili Polskę od zagłady. Teraz powiedziano im: „Możecie odejść” i odebrano kartkę wyborczą. Artykuł I konstytucji mówi, że państwo polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, a ordynacja wyborcza przekreśla ten artykuł konstytucji, gdyż odebrała obywatelom prawo wyborcze. Zatkął się ostatni wentyl, ale elitowa ordynacja wyborcza musi być zniesiona. Rok 1940 zbliża się.

W 1848 r. wieszcz wołał do Papieża, że duch Boży jest w bluzach robotników paryskich. Ja, zwykły sługa Rzeczypospolitej, wołam dziś: „Duch Boży jest w bluzie robotniczej, w chłopcach i inteligencji polskiej. Natętnijcie tym duchem Polskę, a będzie potężna i wielka!”  
**SEN. BNIŃSKI:** Opinia publiczna, gdy się nie może wypowiedzieć, ucieka się od demonstracji i wykazuje brak zaufania do rządu. Krytyka rządu w czasie obecnej debaty nie przyniosła zmian, ale przyczyniła się do dalszego osłabienia autorytetu rządu poprawę tego stanu rzeczy mówca widzi w poszanowaniu zasad praworządności, przestrzeganiu konstytucji i wyłonieniu silnego rządu, o wyraźnym programie.

## Równe prawa i obowiązki

**SEN. SCHORR** oświadcza, że żydzi w Polsce poczuwają się

narówni z innymi mniejszościami do obowiązków w stosunku do państwa, nie pragną żadnych wyróżnień ani przywilejów. Bez zastrzeżeń żydzi oddają się sprawie obrony narodowej. W dążeniu do silnej Polski żydzi bronili jej będą ofiarą krwi i mienia. Wzajemnie żądają tylko równości praw i sprawiedliwości. Rzeczywistość wskazuje, że tej równości niema, wzmogła się fala antysemityzmu i mówca ubolewa, że koła rządowe ten ruch tolerują. Ten prąd o treści negatywnej jest, szkodliwy i dla żydów i dla państwa, również i w dziedzinie obronności. Mówca nie traci wiary, że sprawiedliwość zwycięży.

## Wszyscy w melonikach

**SEN. DZIEDUSZYCKI**, nawiązując do słów wypowiedzianych swego czasu w sejmie, że marzeniem premiera jest włożyć melonik i spacerować po Warszawie, zauważa, że społeczeństwo chciałoby widzieć w meloniku nie tylko pana premiera, ale nawet te dwie izby ustawodawcze.

**SEN. PETRAŻYCKI** rozważa zagadnienie żydowskie. Twierdzi, że sytuacja żydów będzie się stale pogarszać, aż będą musieli wyemigrować. Lecz żydzi, poza nielicznymi wyjątkami, jego zdaniem, nie orientują się w sytuacji, przeciwstawiają się konieczności dziejowej. I dlatego występują owe procesy patologiczne, niewątpliwie godne potępienia.

## Interpelacja w sprawie Wilna

Wreszcie sen. Petrażycki omawia wypadki wileńskie, twierdząc, że osoby i pamięci s. p. Marszałka Piłsudskiego nie może na bronić drogą samosądu i że władze wojskowe winny wyciągnąć należyte prawne konsekwencje w stosunku do tych, którzy pozwolili sobie uciec się do samosądu.

Na tym rozprawę ogólną wycofano.

Wpłynęła i została przyjęta do laski marszałkowskiej interpelacja sen. Buińskiego w sprawie obrazy pamięci s. p. Marszałka Piłsudskiego i konsekwencji jakie z tego wynikły.

# Bucharin jest przekonany, że długo już żyć nie będzie

MOSKWA, 7.3. (PAT) — 7 b. m. na sesji rannej składał w dalszym ciągu zeznania **BUCHARIN**. Z zeznań Bucharina wynika, że nie był on w bezpośrednim stosunku do episkopów, lecz słyszał o przygotowywaniu spisku od Tomskiego, Jenukidze, Tuchaczewskiego, Korca, Primałowa i Putny i że **IDEA PRZEWRÓTU PALACOWEGO** PO WTAŁA W LATACH 1929 i 1930. Bucharin oświadczył, że **JAGODA** USIŁOWAŁ WCIĄGAĆ DO UDZIAŁU W PRZEWRÓCIE PALACOWYM **PETERSONA**, **B. KOMENDANTA KREMLA**, który w swoim czasie był komendantem pociągu Trockiego, a Tomski wysunął projekt **ARESztOWANIA DELEGATÓW NA 17 ZJAZD PARTYJNY**, lecz projekt ten zarzucono, jako mogący wywołać oburzenie mas.

Prokurator zaprotestował przeciwko używaniu terminologii „**PRZEWRÓT PALACOWY**”.

**SZARANGOWICZ** na pytanie prokuratora stwierdza, że zarówno Rykow, jak i Bucharin organizowali szpiegostwo. Na podstawie zeznań Szarangowicza prokurator ustala, że Rykow i Bucharin byli w kontakcie ze „**SZPIEGIEM POLSKIM**” Benekiem, ludowym komisarzem rolnictwa Białorusi.

W sprawie tej odebrano zeznania od świadka **JAKOWLEWEJ**, znajdującej się w areszcie. Przypomnieć należy, że Jakowlewa była członkiem partii od roku 1904, potem była **SZEFEM LENINGRADZKIEGO GPU** po zabójstwie Uryckiego oraz komisarzem finansów sowieckiej republiki rosyjskiej **RSFSR**. Jakowlewa zeznała, że po aresztowaniu **Lenina**, **Stalina** i **Swierdłowa**

istniał **PROJEKT ZAMORDOWANIA ARESztOWANYCH**, o czym wie od Bucharina.

**BUCHARIN** zaprzecza jakoby istniał projekt zabicia **Lenina**, **Stalina** i **Swierdłowa**, lecz przyznaje, że zamierzano usunąć rząd sowiecki siłą.

Prokurator wyprowadza z tego wniosek, że obalenie rządu siłą oznacza zamordowanie członków rządu.

**BUCHARIN Z WYWODAMI PROKURATORA NIE ZGADZA SIĘ**.

Podkreślić należy, że zeznania **Jakowlewej** z przed 20 laty są bardzo szczegółowe. **PRZYTACZAŁA ONA CAŁE CYTATY ROZMÓW Z BUCHARINEM**, jakie prowadziła z nim w roku 1918. Zeznania jej miały charakter referatu, którego ani prokurator, ani przewodniczą-

cy sądu — pytaniami **NIE PRZERWALI**.

Na sesji wieczornej przesłuchiwa no świadków na okoliczność, że Bucharin w r. 1918 był jednym z inicjatorów projektu aresztowania i zamordowania **Lenina**, **Stalina** i **Swierdłowa** oraz że **ZAMACH NA LENINA**, **DOKONANY W R. 1917 PRZEZ DORĘ KAPLAN**, członkinię partii socjalistów - rewolucjonistów, **BYŁ UZGODNIONY Z BUCHARINEM** i że Bucharin należał na niego wykonanie.

Świadkowie lewicowi komuniści i lewicowi socjal - rewolucjonisci (eserzy), **SPROWADZENI Z WILNIENIA**, gdyż pozostają również pod zarzutem planowania zamachu na **Lenina** — **OSIŃSKI**, **MANCEW** i **KARELIN** potwierdzili współudział Bucharina w organizowaniu zamachów na **Lenina**, **Stalina** i

**Swierdłowa** oraz w zamachu **Dorę Kaplan** na **Lenina**.

**BUCHARIN NIE PRZYZNAJE SIĘ DO ZAMIARU ZAMORDOWANIA LENINA, STALINA I SWIERDŁOWA**, twierdząc, iż inicjatorem tego planu był **TROCKI**.

Ponieważ Bucharin przyznał się do zamiaru obalenia rządu sowieckiego w **DRODZE GWALTU**, prokurator usiłował wyprowadzić z tego wniosek, że gwałt zawiera w sobie i pojęcie **MORDERSTWA**, na co Bucharin odrzekł, że **CHODZIŁO TYLKO O ARESztOWANIE**, co oczywiście jest gwałtem, ilustrując swe twierdzenie następującym argumentem: „**NADEMNĄ UCZYNIŁO GWALT, ARESztUJĄC MNIE, LECZ JA NARAZIE ŻYJĘ. CHOCIAŻ JESTEM PRAWIE PRZEKONANY, ŻE DŁUGO ŻYĆ NIU BĘDĘ**”.



# Obiad galowy u Mussoliniego na cześć ministra Becka w pałacu Weneckim Dzisiaj audiencja u króla Wiktora Emanuela

RZYM, 7.3. (PAT) Dziś o godz. 21-ej szef rządu włoskiego Mussolini wydał w PALACU WENECKIM OBIAD GALOWY NA CZĘŚĆ MIN. BECKA.

Przybywającego min. Becka POWITAŁ ODDZIAŁ MUSZKIETERÓW MUSSOLINIEGO, prezentując broń.

W obiedzie wzięło udział KILKASET OSÓB. Przy głównym stole zasiadł Mussolini, mając po prawej stronie panią JADWIGĘ BECKOWĄ, a po lewej p. ambasadorową WYSOCKĄ. NAPRZECIWIW MUSSOLINIEGO ZIASIADŁ MIN.

BECK, mając po prawej stronie księżnę Borghese, a po lewej małżonkę Duca del Mare, wielkiego admirała Thaon di Revel. Przy innych stołach zasiadli min. Ciano, MARSZAŁEK BADOGLIO, książę Addis Abeby, marszałek de Bono, marszałek Graziani.

Po obiedzie podczas czerle'u MIN. BECK DŁUŻSZY CZAS ROZMAWIAŁ Z MUSSOLINIM I MIN. CIANO.

O godz. 11-ej wiecz. do sal pałacu weneckiego napłynęła NOWA FALA GOŚCI, ZAPROSZONYCH NA RAUT. Podczas rautu orszak

z Mussolinim i p. Jadwigą Beckową na czele obszedł wszystkie sale pałacu.

Na wtorek dn. 8 b. m. program pobytu min. Becka w Rzymie prze widuje m. in. AUDIENCJĘ U KRÓLA ORAZ OBIAD, JAKI WYDA- NY BĘDZIE PRZEZ MIN. CIANO.

RZYM, 7.3. (PAT) — Min. Beck doręczył dziś hr. Ciano insygnia orderu Orła Białego.

Hr. Ciano udekorował szefa gabinetu ministra p. Lubińskiego oraz dyr. Potockiego wielką wstęgą korony włoskiej, radcę Szczęsnego Zaleskiego — komandorią

z gwiazdą, a sekretarzy ministra Siedleckiego i Starzeńskiego — komandorią korony włoskiej.

RZYM, 7.3. (PAT) — Dzienniki włoskie podkreślają z uznaniem, że min. Beck, składając dziś na grobie Nieznanego Żołnierza laurowy wieniec, opatrzony szarfami o barwach narodowych polskich, polecił go przepasać wstęgą orderu „Virtuti militari”, który jest najwyższym odznaczeniem wojskowym w Polsce.

BERLIN, 7.3. (PAT) — Prasa niemiecka przynosi obszernie informacje o wizycie min. Becka w Rzymie. Podkreślając serdeczność przyjęcia ze strony rządu.

„Berliner Tageblatt” pisze, że podczas pobytu min. Becka NIE BĘDĄ PODPISANE ŻADNE PROTOKÓŁY LUB UKŁADY. Rezultatem tej podróży będzie jedynie wzmożenie solidarności obu państw.

PARYŻ, 7.3. (PAT) — Wszyscy korespondenci rzymscy dzienników paryskich zgodnie zaznaczają, że rząd polski — pisze „Matin” — pro wadząc wyraźną politykę antykomunistyczną, nie zamierza złożyć swego podpisu pod PAKTEM PRZECIWKO KOMINTERNOWI. Natomiast wynikiem rozmów ma być UZNANIE PRZEZ POLSKĘ PODBOJU ABISYNII.

## Docent Cywiński pozostanie w więzieniu do procesu

WILNO, 7.3. — Sąd apelacyjny uchylił wniosek obrony co do zmiany środka zapobiegawczego w stosunku do oskarżonego docenta Stanisława Cywińskiego, autora głośnego artykułu w „Dzienniku Wileńskim”, który pozostaje nadal w więzieniu.

## Adwokaci-żydzi w Rumunii dopuszczeni do składania przysięgi

BUKARESZT, 7.3. (ZAT) — Ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło rozporządzenie, że członkowie wolnych zawodów składają mogą przysięgę na wierność nowej konstytucji, zgłaszając się począwszy od 15 marca indywidualnie do sędziego z dowodami osobistymi. Na podstawie tego rozporządzenia adwokaci-żydzi dopuszczeni będą do składania przysięgi na nową konstytucję. Rada adwokacka — jak wiadomo — usiłowała nie dopuścić żydów do składania przysięgi, aby w ten sposób zamknąć dla nich dostęp do adwokatury. Obecnie żydowscy adwokaci będą mogli złożyć przysięgę, nawet jeśli nie figurują na spisie rady adwokackiej.

## PODSTAWĄ RACJONALNEJ PIELĘGNACJI SKÓRY



MYDŁA PRZETŁUSZCZONE  
M. MALINOWSKIEGO

dają skórze miękkość i elastyczność.  
Lab. Chem. Farm. Warszawa, ul. Chmielna 4.  
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

## Warszawa wita Hoovera

### Śniadanie u p. Prezydenta Rzplitej na cześć b. prezydenta Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA, 7.3. (PAT) — Były prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert C. Hoover przybędzie z Berlina do Poznania w czwartek, dnia 10 b. m. i pozostanie do północy w Poznaniu jako gość uniwersytetu poznańskiego, którego jest doktorem honoris causa, poczym uda się do Krakowa.

Przyjazd do Krakowa b. prezydenta Hoovera nastąpi w piątek, dnia 11 b. m. rano. B. prezydent Hoover będzie w Krakowie gościem uniwersytetu Jagiellońskiego i pozostanie w Krakowie do godz. 17-ej tegoż dnia, poczym wyjedzie do Warszawy.

Przyjazd do Warszawy nastąpi w piątek dn. 11 o godz. 23.13. Hoover zatrzyma się w hotelu Europejskim.

W sobotę, dn. 12 b. m., przewidziane jest o godz. 9.45 przyjęcie delegacji towarzystwa polsko-amerykańskiego, polsko-amerykańskiej izby handlowej oraz b. współpracowników akcji dożywiania dzieci polskich.

W godzinach od 11 do 13 p. Herbert Hoover składać będzie wizyty.

O godz. 13-ej Prezydent R. P. podejmować będzie b. prezydenta Hoovera śniadaniem.

Po śniadaniu znakomity gość amerykański uda się do gimnazjum im. królowej Jadwigi, gdzie złożą mu hołd delegacje dzieci ze szkół.

W godzinach 15.30—17.30 przewidziane jest zwiedzanie miasta, a następnie Hoover będzie przyjmował rewizyty w salonach ambasady amerykańskiej.

Wieczorem o godz. 20 w reursie kupieckiej odbędzie się obiad, wydany przez towarzy-

stwo polsko-amerykańskie. P. Herbert Hoover opuści Warszawę o godz. 24.05, udając się do Helsinek.

## Nafta na Sachalinie powodem nowego konfliktu japońsko-sowieckiego

TOKIO, 7.3. (PAT) — Odpowiadając na interpelację w izbie reprezentantów minister spraw zagr. Hirota powiedział, iż Japonia będzie musiała uciec się do zarządzeń odwetowych, by położyć kres uciskowi, jakiemu podlegają na północnym Sachalinie japońscy koncesjonariusze naftowi, towarzystwa eksploatujące kopalnie węgla i japońskie towarzystwa rybackie.

Na północnym Sachalinie władze

sowieckie aresztowały 58 japończyków, w tej liczbie 34 rybaków, 24 urzędników i funkcjonariuszy różnych japońskich towarzystw koncesjonowanych. Prócz tego władze sowieckie zatrzymały 9 japońskich statków rybackich.

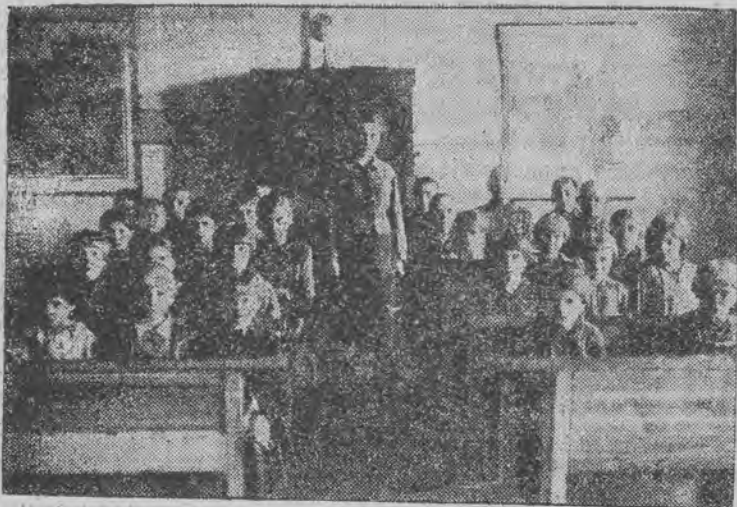
Odpowiadając na dalsze interpelacje, Hirota zaprzeczył pogłoskom o wszczęciu rokowań pomiędzy Japonią a Chinami.

## Aresztowanie von Cramma za wykroczenia przeciwko obyczajności

BERLIN, 7.3. (PAT). — Urzędowe niemieckie biuro informacyjne donosi, że słynny tenisista niemiecki, druga rakietą świata, Gottfried von Cramm

aresztowany został przez niemiecką policję kryminalną pod zarzutem wykroczeń przeciwko obyczajności.

## Piękny przykład! o rozbudowę szkolnictwa na Kresach Wschodnich



W interesie ogólnym kraju i zwłaszcza wschodnich jego rubieży leży jak najintensywniejsza praca nad podniesieniem ich poziomu gospodarczego i kulturalnego.

Pierwszorzędne znaczenie w tym kierunku mają wszelkie poczynania kulturalno-społeczne a przede wszystkim zaś wysiłki ku rozbudowie szkolnictwa. Każda inicjatywa w tej dziedzinie winna być należycie oceniona i co najważniejsze — powinna jako przykład pobudzić do naśladowania.

Piękny przykład takiej inicjatywy i czynu obywatelskiego dała warszawska fabryka gilz „Sokół”, której zarząd i pracownicy złożyli się na ufundowanie szkoły powszechnej w kolonii Dąbrowica w

powiecie kowelskim w gminie Maniewieże. Staraniem inicjatorów uruchomiono szkołę, w której kształci się 30 dzieci, otrzymując nie tylko naukę, lecz i dożywianie na miejscu, oraz w razie potrzeby niezbędną odzież i obuwie. Szkoła została wyposażona w niezbędne pomoce naukowe, sprzęty szkolne i całkowite urządzenia.

Calkowite utrzymanie szkoły pokrywają w połowie zarząd fabryki „Sokół” i w połowie pracownicy tej fabryki.

Dzieło podjęte przez fabrykę „Sokół” powinno znaleźć naśladowców i zachęcić do pracy kulturalno-oświatowej na kresach wszystkich, którzy dbają o dobro kraju.

## Ordynacja wyborcza dla Łodzi

będzie uchwalona na sesji nadzwyczajnej sejmu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zagadnienie przyszłych wyborów miejskich w Łodzi, zresztą jak i w Poznaniu, jest już obecnie tematem rozmów politycznych i kulturalnych. Ustawa, która weszła w życie o odroczeniu wyborów w tych dwóch miastach, przewiduje termin nowy dla wejścia w życie ordynacji wyborczej — 1

Po operacjach jamy brzusznej uważana jest naturalna woda gorzka Franciszka-Jozefa jako znakomity środek przeczyszczający, ponieważ łagodnie i dokładnie przeczyszcza przewód pokarmowy i dodatnio wpływa na prawidłową przemianę materii.

## Ślub króla Albanii

TIRANA, 7.3. (PAT) — Zaślubiny króla Zogu z hrabianką Appony odbędą się w Tiranie dn. 27 kwietnia.

października r b. Sesja budżetowa obecna jest już u schyłku i niema mowy o tym, aby projekt ordynacji wyborczej dla 6 miast, obejmujący Łódź i Poznań, był przez tę sesję uchwalony. Wprawdzie referent projektu w komisji sejmowej pos. Duch podobno już kończy prace i lada dzień będzie gotów ze swoim sprawozdaniem, ale pomimo to przed końcem marca projekt nie stanie się ustawą, a od kwietnia do grudnia, jak wiadomo, sejm obradować może tylko na sesjach nadzwyczajnych.

Stąd w kołach parlamentarzystów czynią wnioski, że w bardzo szybkim czasie po zamknięciu sesji budżetowej, a najpóźniej w ciągu miesięcy letnich, zwołana będzie specjalna sesja nadzwyczajna dla załatwienia zagadnienia ordynacji wyborczej. Wymagać tego będzie

właśnie położenie prawne tego zagadnienia w Łodzi i Poznaniu.

## CIOCIA KATARZYNA NA WYWCZASACH

Po przyjeździe do swej siostrzenicy, mieszkającej stale w Radomiu, zamęczała ją radami, dotyczącymi gospodarstwa domowego. Ciągłe miała na ustach: „My w Warszawie robimy to nie inaczej”. Zdarzyło się, że podczas pobytu ciotki miało odbyć się wielkie pranie. Pani Katarzyna już przygotowała się do wygłoszenia szeregu nauk, jak należy prać, ale uprzydliła ją pani Jadzia, mówiąc ze śmiechem: „Ależ ciotciu! Czy rzeczywiście zdaje ci się, że jesteś jedyną w Polsce gospodynią, która zna się na praniu? Możliwe, że wy tam w stolicy wiele rzeczy robicie inaczej, jedne lepiej, niż my, inne, kto wie, może gorzej! Ale choć różnimy się w wielu poglądach, to jeden jest nam wspólny, bo wszystkie gospodynie w Polsce wiedzą, że mydło Jeleń-Schicht jest synonimem mydła najwyższej jakości.



# Austria idzie w ślady Trzeciej Rzeszy

## Duchowny Muckermann zmuszony do opuszczenia Wiednia

### Kościół protestuje przeciwko osadzeniu w obozie pastora Niemöllera

WIEDEN, 7 marca. — O. Fryderyk Muckermann, najbliższy współpracownik kancl. Schuschnigga i jeden z najznakomitszych pisarzy katolickich zmuszony został do opuszczenia Wiednia i Austrii.

O. Muckermann wyjechał w niewiadomym kierunku i władze austriackie odmawiają wszelkich informacji na ten temat.

Kazania O. Muckermanna, wymierzone głównie przeciwko totalizmowi oraz walce z katolicyzmem w Trzeciej Rzeszy, w kościele jezuickim gromadziły tysiączne rzesze i tłumy odchodzący od drzwi kościoła, nie mogąc się dostać do wypełnionej szczelnie nawy.

Zaznaczyć należy, że Muckermann uciekł do Austrii z Niemiec, tropiony przez Gestapo, jako „wróg hitlerizmu nr. 1”, poprzednio zaś, jesienią ub. roku, musiał opuścić Włochy.

Tajemnicze zniknięcie najpopularniejszego kaznodziei Wiednia wywołało w mieście przynębiające wrażenie. Tłumy wiernych gromadzą się przed kościołem na placu Am Hof, domagając się powrotu O. Muckermanna i wiadomości o jego losie.

Jak słychać w myśl układu berchtesgadeńskiego, Austria wyraziła zgodę na zabronienie episkopatowi austriackiemu otaczania opieką zbiegłych na teren Austrii z Niemiec duchownych katolickich, jak również na wydanie zakazu dziennikom podawania wiadomości o prześladowaniach kościoła katolickiego i katolickich organizacji religijnych Trzeciej Rzeszy.

WIEDEN, 7 marca. (Tel. wł.). Berliński korespondent „Neue Züricher Zeitung” donosi:

Wczoraj odbyło się zgromadzenie w kościele Pana Jezusa w Dahlem ku czci pastora Niemöllera. Świątynię zapełniły niewidziane dotychczas tłumy. Pastor Müller poświęcił całe kazanie osadzonemu w obozie koncentracyjnym pastrowi Niemöllero-wi.

Wysłanie go do obozu — powiedział mówca — wywołało w gminie kościelnej Dahlem powszechne przynębiecie. Przeciwno akcji politycznej Gestapo która zamknęła pastora Niemöllera w obozie koncentracyjnym, kościół nie chce i nie może walczyć środkami politycznymi, ale

z drugiej strony nie może się ograniczać do milczącej rozpaczy. Miłość i przywiązanie zwolenników do pastora Niemöllera otaczać go będzie silniej jeszcze niż kiedykolwiek.

Po kazaniu pastor Müller odczytał oświadczenie, które podkreśla kontrast pomiędzy natychmiastowym zwolnieniem Niemöllera przez władze sądowe i osadzeniem go w obozie koncentracyjnym.

— Prawo musi pozostać prawem — mówił — Kościół (Bekennniskirche) poleca swym członkom, aby nie szczędzili modłów za pastora Niemöllera i jeszcze jednego pastora, znajdującego się już w obozie koncentracyjnym.

Pisma szwajcarskie donoszą, że w związku z ponownym aresztowaniem pastora Niemöllera, wybuchł ostry konflikt pomię-

ędzy ministrem sprawiedliwości Rzeszy dr. Gärtnerem, a Gestapo. Minister podobno zamierzał na wypadek, gdyby jego protest nie odniósł skutku, zagrozić podaniem się do dymisji. Podobno w Berlinie panuje powszechne oburzenie na postępowanie Gestapo, które zagraża autorytetowi stanu sędziowskiego.

WIEDEN, 7 marca. (Tel. wł.). Biuro informacyjne frontu ojczyźnianego w Austrii ogłosiło uroczysty protest przeciwko nowemu wydawnictwu encyklopedii niemieckiej Knaura na rok 1938. W encyklopedii tej o zamordowanym kanclerzu Austrii Dollfusie zamieszczono taką notatkę:

„Dollfus Engelberg, przeciwnik ruchu narodowo-socjalistycznego w Austrii, zastrzelony w walkach w roku 1934”.

## Ruch turystyczny w Austrii

### cierpi wskutek awantur hitlerowców

WIEDEN, 7.3. (Tel. wł.). W oficjalnych sferach politycznych oświadczają, iż władze nie będą już więcej patrzyły w milczeniu na

nielegalne awantury, uprawiane przez narodowych socjalistów na niemieckich terenach. Muszą one w możliwie szybkim czasie ustać, bowiem rząd nie może dopuścić do tego, aby ruch obcokrajowców, który już w ostatnich dniach mocno ucierpiał, został całkowicie zahamowany. Istnieje obawa, że w wypadku dalszych awantur i zamieszek ruch obcokrajowców może ucierpieć i szkody nie dadzą się łatwo naprawić. Kierownictwo sfery narodowo-socjalistycznej usiłują również przytłumić manifestacje. Przeważnie niżsi dowódcy hitlerowscy wysyłają na własną rękę swych podkomendnych na ulice. Istnieją obawy, że ci niżsi przywódcy, aczkolwiek mówią o dyscyplinie, nie posiadają już władzy nad swymi ludźmi.

## Konfiskata „Głosu Porannego”

Wczorajszy numer „Głosu Porannego” uległ konfiskacie.

## Zamiast śpiewać — musztrują się

Z Weyherowa donoszą, że tamtejsze niemieckie towarzystwo śpiewacze „Melokordia” na swych stałych lekcyjach śpiewu w urzędach w ostatnich czasach musztrę. Dyrygent chóru gra na fortepianie marsze hitlerowskie, a chórzyski w takt tych marszów ćwiczą się.

## Uwięziona w Berlinie eksmitują w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Do sądu grodzkiego wpłynęło podanie właściciela kamienicy przy ul. Szustra 1 w Warszawie o eksmisję hrabiny Wieropolskiej, która uwięziona od wielu miesięcy w Berlinie, zalega z opłatą czynszu. Hr. Wielopolska zajmuje mieszkanie 5-pokojowe. Zaległość wynosi 6 miesięcy. Sensacyjny ten proces znajdzie się na wokandzie około połowy b. m.

## Karambol auta z wozem

1 osoba zabita, 2 — ranne

Z Końskich donoszą: Nocy onegdajszej we wsi Świerczek gm. Szydłowice samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Łonczęgo najechał na furmankę która oprócz woźnicy jechała dwu mieszkańców wsi Świerczek: Imiołek i Kurzawa. Zderzenie było tak ciężkie, że Imiołek zginął na miejscu, zaś Kurzawa i woźnica Stefański zostali ciężko poranieni. Konie zostały w katastrofie pozabijane, a samochód wpadł do rowu. Kierowca Łonczy zbiegł. Pomocnik jego Odo został zatrzymany. Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowno-sledcza.

## Brutalna gra w football

### Dwa lata więzienia za złamanie nogi piłkarzowi

RYBNIK, 7.3. (PAT) — Na wokandy sądu okręgowego w Rybniku znalazła się sprawa karna przeciwko członkowi klubu sportowego „Pogoń” z Niewiadomia Mojzemu Pękale o złamanie nogi

## Ślub w kaplicy więziennej na 12 godzin przed śmiercią na szubienicy

TORUŃ, 7.3. — Wczoraj o 6 rano kat Braun stracił na dziedzińcu więzienia sądowego w Brodnicy 34-letniego Franciszka Więtkowskiego, mordercę policjanta Sikory w Lidzbarku.

Więtkowski miał na sumieniu szereg napadów i rabunków. Kilka lat przesiedział w więzieniu. W roku ubiegłym brał on udział w napadzie na dom Wiechmanów w Biłznie w pow. grudziądzkim. Bandyci

zamordowali oboje Wiechmanów i ich parobka. Wkrótce po tym schwytano Więtkowskiego z trzema kompanami, w chwili, gdy włamali się do składu skór w Lidzbarku. Gdy przesłuchiwało ich na posterunku policji, Więtkowski chwycił leżący na stole rewolwer i zastrzelił post. Sikorę. Za zbrodnię tę otrzymał wyrok śmierci, zatwierdzony przez wszystkie instancje sądowe.

Gdy w sobotę przyszła wiadomość, że p. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, Więtkowski zwrócił się do władz więziennych z niezwyklej prośbą:

— Chciałbym przed śmiercią wziąć ślub z matką mego 3-letniego dziecka. To jest moje jedyne ostatnie życzenie.

Władze więzienne zezwoliły. W sobotę nad wieczorem odbyła się w kaplicy więziennej ceremonia zaślubin człowieka, który miał umrzeć za 12 godzin, z jego przyjaciółką. Ślubu udzielił kapelan więzienia w obecności naczelnika i strażników.

Ponuro brzmiały słowa skazanka i jego oblubienicy: „i nie opuszczę cię aż do śmierci”... Sakramentalnej formule towarzyszyło łkanie nieszczęsnej panny młodej. A i „pan młody” nie był spokojny.

Ostatni w życiu długi pocatunek. Ostatnie chwile z poślubioną małżonką w więziennej rozmównicy. Wkrótce szary strój więźnia zniknął za plecami zielonej eskorty strażnicy więziennej.

Noc poślubną skazaniec spędził na rozmowie z kapelanem. Stracono go o pierwszym brzasku dnia.

## Europa—Ameryka

### Stała komunikacja lotnicza przez Atlantyk

NOWY JORK, 7.3. (PAT) — Przybyli tu lotnicy francuscy Detroyat i Guillaumet, którzy wezmą udział w przygotowaniach do otwarcia komunikacji transatlantycznej. Pierwszy lot próbny ma się odbyć

w czerwcu. Poleciał przypuszczalnie Codos. Przez pierwsze dwa lata samoloty będą woziły wyłącznie pocztę i towary. Obecnie organizuje się lotniska na Nowej Ziemi i w Irlandii.

## Negus nie wróci do ojczyzny

### Jego berło złożone w muzeum w Rzymie

RZYM, 7.3. (PAT). Marszałek Graziani złożył Mussolinie-mu sprawozdanie ze swej działalności w Abisynii i wręczył koronę dawnych negusów oraz berło negusa Haile Selassie. Mussolini zarządził, by korony i berło zostały wystawione w mu-

zeum kolonialnym w Rzymie. RZYM, 7.3. (PAT). Agencja Stefani w kategorięcej formie zaprzecza doniesieniom prasy zagranicznej, jakoby rząd włoski miał poczynić jakieś propozycje b. negusowi.

## Olimpiada i wystawa w Tokio

### odbędą się o ile zakończy się wojna w Chinach

TOKIO, 7.3. (PAT). Agencja Domei donosi: Dziś na posiedzeniu komisji mobilizacji narodowej w zbie reprezentantów odbyła się dyskusja na temat mających się odbyć w r. 1940 w Tokio igrzysk olimpijskich i światowej wystawy.

Członek partii Seiyukai Iszironi Kono zapytał ministra wojny Sugiyamę, czy nie uważa za wskazane odwołania tych imprez z uwagi na powagę sytuacji, w której kraj się znajduje.

Min. Sugiyama odpowiedział, że zarówno wystawa, jak i igrzyska odbędą się jedynie w wypadku zakończenia do roku 1940 „incydentu chińskiego”.

## 2.000 polaków na roboty do Niemiec

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Zgodnie z porozumieniem, zawartym przed kilku miesiącami pomiędzy Polską a Rzeszą niemiecką, wyjechać ma 2 tysiące robotników rolnych z województw centralnych na roboty rolne do Niemiec. Rekrutację rozpoczęto w powiatach województwa kieleckiego

## Pierwszy dzień losowania

### 3-proc. prem. pożyczki inwestycyjnej li emisji

(Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga — Nr. obligacji).

200.000 zł. — 3754—21

50.000 zł. — 3872—32

25.000 zł. — 9411—33

10.000 zł. — 6635—33 14341—50

14689—34 17684—49 22332—42

5.000 zł. — 298—34 381—35 707—48

3146—13 4647—8 4780—23 6832—6

7904—11 10958—2 11014—49 17648—12

22189—20.

Po 2.000 zł. — 15—39 226—28 282—11

338—13 1642—13 1695—39 2146—4

2681—28 3294—7 5299—15 6408—4

6853—4 7491—28 7638—39 8740—33

8811—33 9998—11 10816—28 12574—28

13057—13 13541—47 13963—16 14288—47

15547—7 15629—4 15851—33 16255—33

16626—39 18258—11 18524—11 18630—11

18801—15 19735—33 20628—7 20751—15

21231—7 21907—15 22408—13 22460—39

22611—15

Po 1.500 zł. — 93—35 362—27 626—27

744—46 946—46 1349—35 1518—27

2354—33 2540—35 2899—35 3719—33

3792—16 3943—27 5081—35 5508—18

5710—47 5997—46 6546—33 7427—46

7788—16 7908—35 8208—35 8704—33

9737—16 10572—33 10839—16 11066—35

11640—46 11675—46 11705—46 11993—16

12646—47 12862—47 13126—27 13177—16

13086—27 13541—47 13963—16 14288—47

19929—8 19964—1 20185—7 20230—8

20303—46 20403—1 20408—8 20872—1

21085—46 21377—46 21389—29 21907—1

21741—29 21755—46 21965—46 22021—29

22110—46 22733—46 22767—8 22949—8

23000—1

## Pokłady złota i platyny w Rumunii

CZERNIOWCE, 7.3. (PAT) — „Nasza Riecz” donosi z Transylwanii, iż w dolinie rzeki Tulcu, w odległości 4 klm. od Cetatea Alba do konywano w ostatnim czasie w najwięcej tajemnicy wiercenia ziemnych, które doprowadziły do odkrycia większych złotodajnych i nftowych terenów oraz złóż platyny. Szereg przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych zainteresował się powyższymi odkryciami, a jedno z towarzystw górniczych wpłaciło już skarbówi rumuńskiemu większą kaucję celem otrzymania koncesji na wydobywanie nowo odkrytych bogactw mineralnych.



**Ostatnie nowości! — MATERIAŁY**  
NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu  
fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

**B. J. MAROKO I S-owie**

Nowomiejska  
w PODWÓRZU!

8

Ceny fabryczne!  
HURT I DETAL!



Rola Władysława Grabskiego w Polsce odrodzonej należy do historii.

W pracy na stanowisku premiera i ministra finansów, w ciężkich chwilach inwazji bolszewickiej w r. 1920 wpadał niekiedy w depresję, ogarniało go zwątpienie, pesymizm. Krytycznie oceniał społeczeństwo powojenne.

— Wszyscy w Polsce — mówił — gdy żartowano na temat jego „siwków” sekwestratorskich — myślał o tym co im się od Polski należy. Na niepodległości wszyscy chcieliby zrobić interes. A przecież niepodległość — to nie interes, to wielki ciężar, który musimy dźwignąć, choćby kosztem największych ofiar.

\*

B. premier Baldwin powiedział kiedyś, że granica Anglii znajduje się nad Renem.

Obecnie, wobec mającego nastąpić zbliżenia włosko - angielskiego, zachodzi możliwość, że granica ta przesunie się aż pod... Brenner.

\*

Na procesie moskiewskim przewodniczący zwraca się do Rykowa: — Czy oskarżony przyznaje się do tego, że miał zamiar sprzedać Sowietom jednemu z państw?

— Tak, przyznaje się, ale nikt nie chciał kupić!

\*

Stalin wzywa do siebie zaufanego agenta G. P. U. i mówi:

— Pojedźcie, towarzyszu, do Paryża i zaproponujcie tamtejszemu agentom rosyjskim powrót do kraju. Powiecie im, że wszystko zapomniane i wybaczone.

Agent wyjechał. Po tygodniu wraca.

— Niestety, wszyscy prawie odwołali mi. Kilku tylko wrzuciło się i powiedziało, że chcieliby umrzeć w ojczyźnie.

— Przygotujcie, towarzyszu, paszporty dla nich i przywieźcie ich tu!

Po kilkunastu dniach agent znów melduje się u Stalina.

— No i gdzie ci emigranci, co to chcieli umrzeć w Rosji?

— Hm... oni mówią, że... jeszcze nie spieszy im się umierać!...

\*

Mussolini zaaprobował plan regulacyjny Pomezji, piątego z rzędu miasta, które powstać ma na terenie dawnych błot pontyjskich.

Czasem, jak widać, warto wyrzucać pieniądze w błoto.

\*

W Niemczech wielkim powodzeniem cieszą się ubrania z wełny produkowanej ze szkła.

Gdy dawniej w Berlinie zderzyli się na ulicy dwaj nieuważni przechodnie, mówili: „Przepraszam!”. Obecnie zaś wolają: „Prosił!”

\*

— Czy słyszał pan już, że Eden astąpił?

— Co pan powie? No i kto teraz będzie królem mody?

## Kobieta za kulisami wielkiej polityki

### Nieoficjalna ambasadorka Anglii u boku Mussoliniego

Herbert Morrison, poseł Labour Party, był tym, który na historycznym posiedzeniu gabinetu angielskiego, zadał premierowi mocno niedyskretne pytanie:

— Któż to — zapytał Morrison — informował premiera o pozytywnym nastawieniu Włoch wobec rokowań z Anglią i o ich gotowości wycofania ochotników z Hiszpanii?

Neville Chamberlain milczał. Nie zdradził ani słowem, kto był jego tajemniczym informatorem.

Po tym jednak już dowiedziano się, że te swe informacje zawdzięcza premier angielski — kobiecie. Ta, która spełnia funkcję łącznika między nim a Mussolinim, jest to żona jego zmarłego brata, lady Austin Chamberlain.

Istotnie lady Austin Chamberlain jest jedną z najbardziej zagorzałych orędowniczek zbliżenia włosko - angielskiego, a tej swej misji oddaje się z zapętem już od szeregu lat. Nie są pozabawione słuszości twierdzenia, że praca jej jest bardziej owocna, aniżeli różne starania zawodowych dyplomatów. Dziś też okazuje się, że jeśli w r. 1925 doszło do zerwania pertraktacji w sprawie paktu locarneńskiego jej to głównie należy zawdzięczać. Ona też, korzystając z całego swego wpływu, jaki posiada, zorganizowała słynną wystawę sztuki włoskiej w Londynie i przygotowała spotkanie między jej mężem, Austinem Chamberlainem, a Mussolinim w roku 1926. Wymiana listów między Neville Chamberlainem a Mussolinim, jaka nastąpiła w lipcu ub. roku, doszła do skutku za jej wyłącznie inicjatywą. Kiedyś była serdeczną przyjaciółką Stresemana, obecnie żyje w doskonałych stosunkach z Mussolinim i odgrywa też poważną rolę w czynionych obecnie przygotowaniach do rokowań między Anglią a Włochami.

Lady Chamberlain bawi w Rzymie od 18 miesięcy. Podobnie jak jej mąż, b. premier angielski, tak i ona jest wielbiczką mentalności i kultury włoskiej. Jej przyjaźń z Mussolinim, która datuje się jeszcze od r. 1925, otwiera jej faktycznie wszystkie drzwi i pozwala na różne dyplomatyczne pociągnięcia. I istotnie z chwilą, kiedy po ustąpieniu Baldwina w maju 1936 roku jej szwagier, Neville, został premierem angielskim, ona stała się nieoficjalną ambasadorką Anglii w pałacu Chigi.

Przed dwoma tygodniami lady Austin Chamberlain urządziła u siebie przyjęcie na cześć hr. Ciano, zięcia Mussoliniego, włoskiego ministra spraw zagranicznych. Ambasador angielski lord Perth był naturalnie obecny. Go spodni jednak przez dłuższą chwilę konferowała z ministrem Ciano, a nazajutrz lady Chamberlain wysłała list do swego szwagra, zapewniając go, że Włochy nie żywią żadnych agresywnych zamiarów wobec interesów angielskich w basenie śródziemnomorskim, w Afryce i na

Bliskim Wschodzie, dodając przy tym, że Mussolini gotów jest nawiązać przyjazne stosunki z Anglią, pod pewnymi, łatwymi do przyjęcia warunkami. Po otrzymaniu tego listu Neville Chamberlain zaważwał do siebie Grandiego, ambasadora włoskiego w Londynie i oświadczył gotowość rozpoczęcia pertraktacji z Rzymem.

Na tymże przyjęciu jeden z obecnych dyplomatów zbliżył się do hr. Ciano i zapytał, czy należy w bliskiej przyszłości spo-

dziewać się rokowań angielsko-włoskich. Na to hr. Ciano odpowiedział:

— Lady Chamberlain jest o tym tak samo poinformowana, jak ja.

Hr. Ciano powiedział prawdę. Poinstruowany przez Mussoliniego z miejsca wyraził zgodę na propozycje polityczne, wysunięte przez lady Chamberlain. Zięć Mussoliniego wie zresztą, że Mussolini bardzo sobie ceni przyjaźń z wdową po wielkim angielskim mężu stanu, która niejednokrotnie już interweniowała u jego teścia w sprawach ściśle związanych z polityką angielską.

Kiedy w r. 1926 nastąpiło oziębienie stosunków włosko-angielskich, lady Chamberlain zarządziła spotkanie między Duce a jej mężem. Spotkanie to nastąpiło na pokładzie jachtu „Delphin”, w porcie liworniejskim. Mussolini zaś przesłał lady Chamberlain duży kosz orchidei z następującym biletem: „Benito Mussolini jest szczęśliwy, że może złożyć lady Chamberlain wyrazy pełnego szacunku i uszanowania”.

Od tego czasu lady Chamberlain regularnie co pewien czas przybywała do Rzymu i odbywała częste konferencje z Mussolinim i hr. Ciano. Jej interwencje bywały zawsze szczęśliwe. Bez niej wystawa sztuki włoskiej w Londynie nie doszłaby do skutku. Rząd włoski bowiem sprzeciwił się wysłaniu artystycznych skarbów Italii do Londynu. Ale lady Chamberlain,

która uzyskała zgodę ze strony szeregu innych państw przekonała Mussoliniego, że powinien udzielić swego zezwolenia i tak odplynęły ekspozyty sztuki włoskiej do Londynu pod eskortą angielskich okrętów wojennych. W ten sposób umożliwiono olbrzymim rzeszom angielskich oglądanie cudownej wystawy sztuki włoskiej, która przewyższała wszystko, co kiedykolwiek widziano. Później Mussolini wyraził zadowolenie z powodzenia tej wystawy, a jego respekt dla pani Chamberlain wzmógł się jeszcze bardziej.

Lady Chamberlain pielęgnowała zresztą nie tylko stosunki angielsko - włoskie. Od r. 1924 do 1927 współpracowała jak najściślej ze swym mężem Austinem i odegrała szczególnie dużą rolę w wstępnych rokowaniach do układu locarneńskiego, które na początku zapowiadały się niezbyt różowo.

— Przypominam sobie — świadczyła ona jednemu z przedstawieli „wielkiej prasy“ — pierwsze spotkanie między delegatami niemieckimi a przedstawicielami innych państw. — Na twarzach Niemców malowała się dziwna bladeść i wrażliwość. Nikt im ręki nie podawał. Byłam przekonana, że jeśli w tych warunkach rozpoczną się rozmowy, nie doprowadzą one absolutnie do niczego. Porozumiałam się z moim mężem i podałam rękę Stresemanowi. Lady zostały przełamane. Od tego czasu Stresemanem łączyły mnie doskonałe stosunki. Jego śmierć była niezwykle bolesną stratą dla całego świata.

Niemcy bronili się głównie przed przyjęciem art. 16 paktu ligi narodów. Pani Chamberlain zaprosiła więc delegatów na przyjęcie do siebie i podczas rozmowy żartobliwie oświadczyła, że byłaby szczęśliwa, gdyby ostateczne rokowania co do art. 16 mogły mieć miejsce dnia 10 grudnia, w dniu jej urodzin. Nazajutrz Streseman przysłał jej wspaniałą kosa kwiatów i zakomunikował, że delegacja niemiecka akceptuje art. 16-ty. Nastąpiło to oficjalnie istotnie w dniu urodzin lady Chamberlain.

Ta kobieta, która do problemów politycznych podchodzi ze strony czysto ludzkiej, dziś jest główną orędowniczką planów premiera angielskiego. — A jeśli Eden musiał ustąpić, działo się to — pośrednio przynajmniej — pod wpływem bratowej premiera angielskiego i wielbiczkii Mussoliniego — lady Chamberlain.

### Gabriel d'Annunzio



złożony na prowizorycznym katafalku w swojej willi.

Największy urwis ekranów — dawno niewidziana ulubienica całego świata — jedyna, niezrównana, uroczą

# ANNY ONDRA

w swej najnowszej szampańskiej komedii p. t.

## Dziewczę z temperamentem

Wkrótce w kinie „PALACE”

## Stalin stał się faszystą

Co pisze Mussolini o procesie moskiewskim

„Popolo d'Italia” publikuje artykuł Mussoliniego o obecnym procesie moskiewskim, przy pomocy którego Stalin przeprowadza brutalną czystkę rosyjskiego bolszewizmu.

„Trzeba podkreślić — czytamy w tym artykule — że Stalin posługuje się nie tylko wielkimi procesami, aby się pozbyć wszystkich swych przyjaciół: stosuje on również inne, szybsze i mniej zwracające uwagę metody, które polegają na tym, że znikają w milczeniu i tajemnicy ci wszyscy, którzy nie mogą już uchodzić za ortodoksyjnych stalinowców”.

Z pewną ironią Duce kończy swój artykuł jak następuje:

„Ważymy się na zakończenie postawić twierdzenie, które mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać nonsensem, a mianowicie, że Stalin przed załamaniem się systemu Lenina w tajemnicy stał się faszystą. Jako

gruzin, to znaczy rodzaj półbarbarzyńcy, nie sięga po rycinę, aby ukarać przywódców komunistycznych, lecz przeprowadza sprzął przy pomocy metod stepowych”.

# WESOŁY WŁÓCZĘGA

W r. gł. **HEINZ RÜHMANN**  
ulubieniec Wiednia  
znakomity komik

Najnowsza  
i najweselsza  
komedia  
wiedeńska

Następny program kina „RIALTO”

**Sala FILHARMONII**

Jutro, w środę, dnia 9 marca

o godzinie 9 wiecz. punktualnie

WIELKI KONCERT

**ARTHUR BALSAM**

znakomity pianista

**MARCELI NEUMILLER**

fenomen. skrzypek

W programie: Bach - Labuński,

Tartini Tryl diabelski, Paganini

Hummel, Beethoven, Brahms,

Przedprzedaż biletów w cenie od 1.09 do 4.70 w księgarni K. Neumillera.

Piotrkowska nr. 61, w dniu koncertu w kasie Filharmonii.

niowski Polonez D-dur i inne utwory.



Felieton

Złośliwość przedmiotów martwych

Powszechnie utarło się mniemanie, że najzłośliwsze są przedmioty żywe, a przede wszystkim teściowa, przyjaciółka, krytyk, pchła, rozpierzchna jedynaczka, komornik, Goga, zdun, murarz i malarz w nowym mieszkaniu.

Ale to jest mniemanie błędne. Najzłośliwsze bowiem są przedmioty martwe. Tramwaj np. chodzi, dudni, wykoleja się i jest pełen rozmaitości bezwartościowych, a jednak należy do przedmiotów martwych. Czy próbowaliście kiedyś czekać w chwili pośpiechu na określony tramwaj. Wszystkie inne przechodzą, nawet po kilka razy, a upragnionego niema i niema.

A tu deszcz leje, na drugim końcu miasta niewiasta czeka na randkę; jeśli pojechać taksówką, to nie starczy na zapłacenie za kawę w cukierni. A zresztą taksówka, jako przedmiot martwy, napewno najpierw nie będzie chciała ruszyć, a gdy wreszcie ruszy, to z całą bezwzględnością kilka razy zepsuje się po drodze.

Spinka do kołnierza frakowego była już przedmiotem niezliczonej ilości tragicomicznych felietonów i poważnych rozważań o podkładzie psychologicznym. Wiadomo, że albo wpada pod szafę i za żadne skarby świata znaleźć jej nie można, albo również za żadne skarby świata nie chce się dopiąć.

A parasol, który doskonale funkcjonuje podczas pogody, a na słońcu i śnieżyca w żaden sposób otworzyć go nie można?

A list z bardzo ważną datą, który się gdzieś w domu zapodział?

A los na loterię, który uparcie nie wychodzi przez szereg lat z rządu? Czy mu szkodziło, gdyby wyszedł? Ale nie, nie wyjdzie! Uparł się złośliwie i zostaje w kole!

A wystająca płyta studzienki kanalizacyjnej, o którą się każdy przechodzień potknąć musi?

A wódka, która, zamiast do żołądka, idzie do nóg i do głowy?

A kalosze, które w cukierni zawsze konsekwentnie wylatują z góry przy wychodzeniu?

A radio, które daje doskonały odbiór wyłącznie wtedy, gdy go się nie słucha?

A kapelusz, który lubi srunąć z głowy zawsze tylko podczas błota i wiatru, żeby się utylać nieznośnie i żeby go trzeba było galopem gonić po ulicy?

A dobra karta, która zaczyna się pojawiać w chwili, gdy już gra się kończy i trzeba iść do domu?

A czy próbowaliście kiedyś zapalić na ulicy papierosa? W pudełku jest np. pięć zapalek wypalonych i pięć dobrych. Wyjmujesz jedną zapalną — wypalona. Wyjmujesz drugą — wypalona. I tak do chwili, aż wyjmiesz wszystkie wypalone. Gdy wreszcie przychodzi kolej na dobre zapalaki, to właśnie zaczyna się wiatr i wszystkie dobre gasną z błyskawiczną szybkością.

Zresztą powyższy felieton jest najlepszym dowodem złośliwości przedmiotów martwych. Człowiek czyta cierpliwie, czeka na punkt, na pomysł, na dowcip. Przeczytał, stracił pięć minut drogiego czasu i... nic. I to nie jest winą autora, który miał jak najlepsze chęci. Felieton zawinił, że wbrew swemu obowiązkowi nie jest do wycięcia.

Czyje rzetzy?

W wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152 pokój nr. 3 znajdują się rzetzy, odebrane złodziejom, mianowicie: 2 maszyny trykotarskie firmy „Union Special”, 1 maszyna do obrębiania rękawiczek na jedną igłę nr. 20590, różne części do tych maszyn, oraz metalowa poziomnica.

Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych.

# Opieka nad matką i dzieckiem

## Jak miasto walczy z niepokojącą plagą podrzucania niemowląt

Łódź — środowisko ruchliwe w porównaniu z innymi miastami — musi położyć specjalny nacisk na racjonalnie rozbudowaną i na właściwym poziomie postawioną opiekę nad dziećmi, pozbawionymi rodziców oraz dziećmi rodziców nieznanymi.

Wprawdzie nie posiadamy jeszcze wzorowych i nowoczesnych urzędowych domów wychowawczych, jak wielkie stolice europejskie, lecz operując środkami mimo wszystko skromnymi nawet na nasze lokalne warunki, zdołaliśmy w dziedzinie opieki nad dziećmi należycie zmontować własny, miejski aparat.

Cyfr statystyczne zarządu miejskiego mówią, że w miejskim domu wychowawczym dla dzieci w wieku szkolnym przy ul. Kopernika przybywało w lutym: 116 dziewcząt, w tym 96 do 14 roku życia, powyżej zaś lat 14 było 20 dziewcząt.

Dzieci, posiadających oboje rodziców nieznanego pochodzenia, było 9, posiadających tylko ojca — 9, a tylko matkę — 28, a sierot — 22.

Dzieci nieślubnych związków, posiadających tylko matkę, było 41, o nieznanym po-

chodzeniu obojga rodziców — 7. Miejski dom wychowawczy dla dzieci, opiekując się swymi młodocianymi pensjonariuszami, czuwa nad ich przyszłością, wychowuje i kształci, posyłając do zakładów naukowych i zawodów rzemieślniczych.

Do szkół powszechnych uczęszczało 114 dzieci, 7 dziewcząt do handlowych szkół wieczorowych, oraz 1 dziewczynka uczy się gospodarstwa domowego.

Statystyka mówi dalej, że rodzice 23 dziewcząt — rzemieślnicy, 38 — robotnicy, 1 pracownik umysłowy oraz 27 — to służba domowa.

Z problemem opieki nad opuszczonym dzieckiem wiąże się bezpośrednio problem opieki nad matką opuszczoną i bezdomną.

Powołanie do życia przez miasto Domu Matki, jak stwierdza krótkie doświadczenie, stało się znakomitym środkiem profilaktycznym przeciwko zjawisku masowego porzucania dzieci w Łodzi.

I tu najlepszą odpowiedzią na pytanie, jak pracuje Dom Matki przy ul. Sędziowskiej, będą cyfry statystyczne.

**„EUROPEJSKA”** Wtorek, Środa, Czwartek i Piątek  
**Lucy MESSAL**  
(królowa operetki polskiej), występuje 2 razy dziennie: 6-8 i 10-12  
Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików w kasie Kawiarni.

### Dzisiaj do Palestyny wyjeżdża z Polski 500 emigrantów

W marcu odejdą do Palestyny transporty emigrantów i turystów. Dzisiaj rano wyjeżdża z Warszawy specjalnym i bezpośrednim pociągiem do Konstancji transport emigrantów, około 320 osób, we Lwowie przybędzie jeszcze ok. 180 osób z Małopolski, tak że ogółem wyjedzie 500 emigrantów. W pociągu tym będzie również wagon restauracyjny, w którym emigranci otrzymają w podróż bezpłatny wikt.

Dalsze w tym miesiącu transporty emigrantów wyjadą: w dn. 23-go przez Triest i 25-go — przez Konstancję („Polonia“). Będą to ostatnie grupy w bieżącym „szeduli“ emigracyjnym, który się kończy 31 marca.

W powyższych terminach wyjeżdżają również do Palestyny większe grupy turystów. Jest to bowiem w Palestynie pora roku najlepsza i najdogodniejsza dla zwiedzania kraju. Ostatni okręt dla turystów przed świętami odchodzi 7 kwietnia.

Wszelkie formalności w związku z wyjazdem dla emigrantów i turystów z Łodzi załatwia wydział palestyński. Śródmiejska 29.

Certyfikaty i inne zezwolenia na wyjazd do Palestyny dla emigrantów, wydane w bieżącym okresie, tracą ważność z dniem 31 b. m. i po tym terminie posiadające takie zezwolenia wjazdowe osoby nie zostaną wpuszczone do kraju.

### Budżet Łodzi przed radą przyboczną

W czwartek o godz. 19-ej w sali obrad rady miejskiej odbędzie się 11 posiedzenie rady przybocznej.

Na porządku dziennym między innymi rozpatrywanie budżetu zarządu miejskiego na rok administracyjny 1938-39. Referat wygłosił generalny sprawozdawca komisji budżetowo-finansowej adw. Stanisław Pawłowski. Kolejno nastąpi debata generalna, wyjaśnienie prezydenta miasta oraz szczegółowe czytanie budżetu działami.

W lutym przyjęto tu 22 matki. W międzyczasie 5 matek umieszczono w charakterze karmicielek w domach dla niemowląt, 16 matek zdołało się usamodzielnic przy pomocy miasta, jednej wyszukano pracę za robkową, a jedna zawarła związek małżeński.

Dzieci wszystkich tych matek otrzymały odpowiednią opiekę prawną. Sześcioro umieszczono na opiece zastępczej za opłatą matek, które zdobyły za jejcie, czworo zaś powierzono opiece rodzin.

W ten sposób miasto rozwiązuje, w części choćby, niezwykle ważny problem opieki nad

dzieckiem i matką. Opieka ta, miejmy nadzieję, będzie coraz szerzej rozbudowana przy czynnym współudziale społeczeństwa, które całkowicie odcenia wagę posunięć zarządu miejskiego w tej dziedzinie.

Już teraz notujemy coraz mniej wypadków podrzucania dzieci, czy to w lokalu wydziału opieki społecznej, czy poprostu w bramach i podwórzach. Zastraszające dawniej cyfry maleją, a niewątpliwie sprawowane będą do minimalnych.

Matka, która znajdzie opiekę i pracę, nie porzuci dziecka. Dziecko wychowane w normalnych warunkach, nie będzie zbierać ani kraść...

### Od ul. Głównej do Czerwonej przebudowana zostanie w bież. roku ul. Piotrkowska

Zarząd miejski opracował plan robót drogowych, które przeprowadzone zostaną w pierwszym etapie tegorocznych prac.

Przedo wszystkim arteria wylotowa — ul. Pabianicka — zostanie przebudowana na odcinku do ul. Cieszyńskiej do rzeki Jasienia.

Ul. Piotrkowska będzie przebudowana na odcinku od Głównej do

Czerwonej. Będzie to dalszy etap prac, rozpoczętych od Placu Wolności, przy czym zamiast asfaltu, ułożona zostanie kostka bazaltowa.

Przebudowana zostanie również część ul. Rzgowskiej oraz uregulowana ul. Czartoryskiego.

Roboty rozpoczną się w pierwszej połowie kwietnia r. b.

### Czeladnicy szewscy grożą okupowaniem warsztatów pracy

Wczoraj rozpoczął się w Łodzi strajk czeladników szewskich. Na miasto wyszły lotne komisje strajkowe. W ciągu dnia strajk objął znaczną większość zakładów pracy.

Czeladnicy szewscy domagają się, jak wiadomo, 20 proc. podwyżki płac i wynagrodzeń za roboty specjalne.

Jeżeli postulaty czeladników nie zostaną przyjęte, projektowany jest od czwartku strajk okupacyjny.

W inspektoracie pracy zawarta została w dniu wczorajszym umowa zbiorowa między właścicielami fabryk a robotnikami przemysłu wstążkowego. Umowa, identyczna z obowiązującą poprzednio, ważna będzie do dn. 9 marca 1938 r.

Na konferencji w inspektoracie pracy doszło do porozumienia między restauratorami a kuchmistrzami i kelnerami w sprawie warunków przyjmowania pracowników.

### GRAND-KINO

Dzisiaj powtórzenie premiery!

W naturalnych kolorach!

## Władczyni Puszczy

wg. powieści Jamesa Ollvera Curwooda

„Kraj Boga i Kobieta”

George Brent i Beverly Roberts w rol. gł.

Początek o godz. 4 ej

### Rodziny ofiar obowiązku mają prawo liczyć na pomoc społeczeństwa

Od chwili odzyskania niepodległości, policjant polski chwalebnie i ofiarnie służy państwu i społeczeństwu. Naraża swe życie, bo tak nakazuje mu obowiązek służby.

Dotychczas poległo 636 policjantów w obronie prawa i życia współobywateli, pozostawiając około 500 wdów i tysięcy sierot.

Co roku liczba tych, którzy w ten sposób oddają swe życie, zwiększa się. Ponad to setki policjantów w ciężkiej służbie bezpieczeństwa traci swe zdrowie i umiera przedwcześnie. Pozostawiając rodzinom nie zawsze przysługujące prawo do wystarczającego, nawet na skromne życie zaopatrzenia ze skarb państwa. Pozbawione swego żywiciela potrzebują pomocy i opieki. Wówczas wyciąga do nich dłoń pomocną istniejące w tym celu stowarzyszenie „Rodzina policyjna”, udzielając pomocy materialnej wdowom i biorąc pod swe opie-

kuńcze skrzydła sieroty, wychowuje je w swoich Domach Dziecka i bursach.

Nie mogąc podjąć wszystkim tym obowiązkom z własnych funduszy, obejmujących tylko składki członkowskie, stowarzyszenie „Rodzina policyjna” musi szukać dalszych dochodów w urzędzanych na ten cel imprezach.

Obecnie zarząd naczelny stowarzyszenia zwraca się do ludzi dobrej woli z apelem:

„Daj na sieroty po poległych policjantach! Ofiara drobnej części wydatków jednej zabawy będzie poparciem jednego z najszlachetniejszych celów. Niech możliwość otrzymania, wzajemian za dobry uczynek, pamiętki w postaci artystycznego drzeworytu da im zadowolenie nie mniejsze od tego, jakie mieliby, widząc na balu naszą dla nich życzliwość i wdzięczność za poparcie tak doniosłej i pozytywnej akcji”

**POLTOUR**  
**KALENDARZ WYCIECZEK**

26. III	Jedyna 21-dniowa wycieczka na <b>RIWIERĘ</b> o trasie: Łódź, Zbąszczyń, Paryż, Nicea, Genua, Wenecja, Wiedeń, Łódź.	zł. 550.-
15. IV	Wycieczka pełnoświadczeniowa.	
26. III	Wycieczka do Brukseli	zł. 300.-
6. IV	Jedyna 21-dniowa wycieczka p. t. <b>„WIOSNA W PALESTYNIĘ”</b>	zł. 375.-
27. IV	Pełne świadczenia.	
Marzec	Codziennie indywidualne wyjazdy na <b>TARGI</b> w Wiedniu, Lyonie, Brukseli	od zł. 95.-

Informacje i zapisy:  
**POLTOUR** Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.  
Łódź, ul. Traugutta 2. — Telefon 107-86.



## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Stechel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielowicz, Stary Rynek 9, T. Staniewicza, Pomorska 91, A. Borkowskiego, Zawadzka 45, B. Głuchowskiego, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 50, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

**ZARZĄD LIGI DROGOWEJ.** — Na posiedzeniu oddziału łódzkiego ligi drogowej, odbytym w dn. 3 marca 1938 r. ukonstytuował się zarząd oddziału w następującym składzie: A. Ostrowski (przewodniczący), inż. W. Mazur i T. Algajer (wiceprzewodniczący), L. Szymańska (sekretarza), M. Kurowski (skarbnik).

**LEGITYMOWANIE KONTROLERÓW.** — Ostatnimi czasy zgłaszają się do poszczególnych kupców, przemysłowców i rzemieślników osobnicy, którzy przedstawiają się za pracowników wydziału przemysłowego i żądają od prowadzących przemysł różnych opłat tytułem należności za rzekomo uzyskane w wydziale przemysłowym uprawnienia przemysłowe.

Kontrolerzy wydziału przemysłowego zarządu miejskiego w Łodzi, uprawnieni do kontrolowania zakładów przemysłowych, zaopatrzeni są w odpowiednie legitymacje, które obowiązani są okazać przy wykonywaniu czynności urzędowych.

**ZAKAZ RZUCANIA PETARD.** W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy władze wydały zarządzenie, przypominające o zakazie sprzedaży materiałów wybuchowych, jak siarki, kali-chlorid itd. Materiały te można sprzedawać jedynie za okazaniem recepty. Sprawcy uprawiania „strzelaniny wielkanocnej” pociągani będą przez policję do odpowiedzialności karnej. W wypadku przyłapania na strzelaniu małoletniego odpowiadać będą rodzice.

### Zburzenie komina w firmie Juliusz Lohrer

W związku z tragicznym wypadkiem runięcia komina w firmie Juliusz Lohrer przy ulicy Hipotecznej 6, władze, jak już donosiliśmy, poleciły firmie usunąć gruzy. Ponieważ komisja stwierdziła, że pozostała część komina wysokości około 7 metrów grozi również zawaleniem, wydano nakaz zburzenia tej części.

Wczoraj prace przy rozebraniu komina zostały ukończone, a nadto ustawiono przewoźny komin, by móc uruchomić fabrykę. W najbliższym czasie firma wybuduje nowy trwały komin na podstawie zatwierdzonego przez władze wojewódzkie planu.

Fabryka Lohrera zostanie uruchomiona w tych dniach i robotnicy w ilości około 150 otrzymają z powrotem pracę.

### Zamiast honorarium... pobicie Dr. Piechowicz ofiarą rodziny Frydmanów

Zawód lekarza nie jest ani taki łatwy, ani taki wygodny, jakby się napozór wydawało. Świadczy o tym najlepiej wykład, jaki miał dr. Piechowicz, ginekolog.

Wczorajszej nocy do pogotowia „Linus Chacedek” zadzwonił ktoś w imieniu rodziny Frydmanów, zamieszkałych przy ul. Brzezińskiej 32, wzywając lekarza do wypadku zwłotku.

Karetką pogotowia niezwłocznie wyjechała na miejsce. Dyżurny lekarz po zbadaniu chorego oświadczył, iż zachodzi ko-

# Po strasznej zbrodni skierniewickiej Pościg za ordynansem-mordercą czterech osób w willi generała Kozickiego trwa

Potworna zbrodnia skierniewicka odbiła się głośnym echem w całej Polsce.

Bestialski mord, ofiarami którego padły cztery życia ludzkie nie przestaje być tematem rozmów i dociekań.

Sledztwo, prowadzone przez władze wojskowe i policyjne, zatacza coraz szersze kręgi, łada chwila zbrodniarz czy zbrodniaarze zostaną ujęci i oddani w ręce sprawiedliwości.

### Tło rabunkowe

Nie ulega wątpliwości, że zbrodnia miała tło rabunkowe.

Kiedy wkroczone do mieszkania gen. Kozickiego, po wyważeniu drzwi, zastano okropny nieład. Wszystkie szafy i szuflady były pootwierane. Na podłodze leżały potłuczone naczynia oraz porzucone w pośpiechu drobne przedmioty, bielizna i odzież. — W sypialni leżał na środku spakowany toboł z bielizną i ubraniami. Wszystkie meble i ściany zbrzydzone były krwią.

### Cztery trupy

W pierwszym pokoju nie było nikogo. Dopiero w przedpokoju, łączącym jeden z pokojów z kuchnią oficerowie, towarzyszący gen. Kozickiemu, natknęli się na leżące w kałuży zakrzepłej krwi, zwłoki generałowej, HELENY KOZICKIEJ.

Drzwi z przedpokoju do spiżarni były otwarte, a na progu leżały zwłoki służącej 18-letniej ZOFII OLCZAKÓWNY, pochodzącej ze wsi Mystkowice pod Łowiczem, która dopiero przed kilku dniami została przyjęta przez s. p. generałową do pracy.

W pokoju dziecinnym w łóżeczku leżała zamordowana córka generała, 5-letnia LILI.

Wychowawczynią jej 16-letnią ZOFIĘ PIOTROWSKĄ znaleziono martwą w ostatnim pokoju.

Wszystkie ofiary bestialskiego mordu zmarły wskutek straszliwych ciosów, zadanych siekierą w lewą skroń.

### Ordynans - zbrodniarz

W obecnym stadium sledztwa wydaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że zbrodni dokonał ordynans generała 22-letni BRONISŁAW JANOWSKI, który znikł bezpośrednio po dokonaniu morderstwa, zabrawszy cenną biżuterię oraz pewną ilość gotówki, znalezionej w torebce zamordowanej generałowej.

Opuścił mieszkanie w 20 minut po zbrodni, udając się na dworzec. W godzinę po morderstwie wyjechał ze Skierniewic.

Obecnie władze śledcze są już na jego tropie i zbrodniarz łada godzina będzie schwytyany.

### Aresztowani i zwolnieni

Na miejscu zbrodni aresztowano dozorcę willi i jego żonę. — Aresztowano również przyjaciółkę ordynansa Janowskiego. Po przesłuchaniu, aresztowanych zwolniono, gdyż, jak się okazało, nie mieli oni nic wspólnego z potworną zbrodnią.

Jak się dowiadujemy, z polecenia prokuratora wojskowego, w Łodzi, kpt. Szczepańskiego, w dniu wczorajszym został aresztowany brat mordercy Józef Janowski, mieszkaniec Łodzi.

### Nikt nie słyszał!

Złożył również zeznania dyrektor KKO. w Skierniewicach, TCHÓRZEWSKI, który zajmuje mieszkanie na pierwszym piętrze willi, w której dokonano okropnego morderstwa. Zeznał on, iż nie słyszał żadnych szmerów, ani krzyków podczas tragicznej nocy.

Jak się okazuje, zbrodniarz zrabował około 200 zł. gotówką i biżuterię.

### Pogrzeb w Skierniewicach

W południe dokonano obdukcji zwłok, po czym przeprowadzono sekcję sądowo-lekarską w Warszawie.

Wczoraj odbyła się ekspozycja zwłok ofiar zbrodni do kościoła garnizonowego w Skierniewicach, skąd w dniu dzisiejszym po nabożeństwie o godzinie 10.30 rano odbędzie się w Skierniewicach pogrzeb s. p. generałowej Kozickiej i jej córeczki oraz s. p. Józefy Olczakówny i s. p. Zofii Piotrowskiej.

### Przebieg zbrodni

Przebieg zbrodni zrekonstruowany został na podstawie śladów.

Z pozycji zwłok nie trudno odtworzyć makabryczną scenę mordu.

Łóżko ordynansa stało w kuchni, z której prowadzi korytarzyk do spiżarni i małego pokoiku, gdzie sypiała służąca Olczakówna.

Ona też pierwsza padła ofiarą mordercy.

Ordynans, wstawszy w nocy, wszedł do pokoiku służącej, uzbrojony w siekiere i zadał nią cios sypiającej.

### Śmiertelne ciosy

Uderzenie to nie było jednak śmiertelne. Być może poduszka lub kołdra osłabiły cios.

Ranna zerwawszy się z łóżka, brocząc obficie krwią (wskazują na to zakrwawiona pościel i podłoga) odepełniła mordercę i chciała schronić się w spiżarni.

Zbrodniarz dopadł ją na progu. Olczakówna nie zdążyła zamknąć drzwi od spiżarni.

Drugi, śmiertelny już cios, powalił ją na ziemię.

### Śmierć generałowej

Przeraźliwy krzyk służącej zbudził generałową, która owinięła się kołdrą i chwyciwszy ciężkie lusterko w metalowej oprawie, wbiegła do przedpokoju. Tam stanęła oko w oko ze zbrodniarzem. Silne uderzenie siekiere w lewą skroń pozbawiło ją życia.

Zwłoki generałowej znalezione, owinięte w kołdrę w przedpokoju. Obok leżało lusterko.

### Jak zginęła bona

Wychowawczyni Zofia Piotrowska spała w sąsiednim pokoju.

Usłyszawszy przedśmiertne krzyki Olczakówny i generałowej i ujrzawszy ordynansa wpadającego z okrwawioną siekiere, wyskoczyła z łóżka i zaczęła uciekać do ostatniego pokoju.

Ordynans rzucił się za nią. Dopadł ją w ostatnim pokoju gdy już odcięta miała drogę ucieczki.

Jeszcze jeden morderczy cios — i nowa śmiertelna ofiara.

### I dziecku nie darował

Przy życiu pozostała tylko 5-letnia Lili... Szał mordu ogarnął zbrodnia...

Ordynans wszedł do pokoju dziecka — znacząc swą drogę kroplami krwi ściekającymi z ostrza siekiery.

Mała Lili powiększyła liczbę ofiar bestialskiej zbrodni.

### Dlaczego morderwał

Doszukując się motywów potwornej zbrodni, władze śledcze przypuszczają, iż zbrodniarz zaskoczony został przez służącą Olczakównę na gorącym uczynku kradzieży i dlatego ją zamordował, a następnie gdy krzyk jej zaalarmował resztę domowników, postanowił zgładzić wszystkich i splądrować całe mieszkanie, szukając pieniędzy, aby ułatwić sobie ucieczkę i ukrycie się.

### Wstrząsające wrażenie

Wiść o potwornej zbrodni szybko rozeszła się po całym mieście, wywierając ogromne wrażenie.

Opuściły domy i kina, i do późnej nocy tłumy gromadziły się pod tragiczną willą.

Zaznaczyć należy, że willa ta znajduje się na najruchliwszej ulicy Skierniewic; przez dwa dni przechodziły obok tysiące osób, onegdaj i wczoraj przynoszono tu pocztę i nikt nie zauważył, że zapanowała tam wszechwładna śmierć.

### Dziewiętnaście ciosów

O potworności zbrodni świadczą ustalone już przez obdukcję lekarską fakty, że s. p. generałowa Kozicka otrzymała 7 ciosów siekiere w głowę, bona Zofia Piotrowska 4 ciosy, służąca Zofia Olczakówna — 5 ciosów, oraz córeczka generałostwa Lili 3 ciosy.

### Gen. Stanisław Kozicki

General STANISŁAW KOZICKI liczy 45 lat.

Jest jednym z najwaleczniejszych oficerów. Odnoszony jest pięciokrotnie krzyżem Virtuti Militari V klasy, krzyżem Niepodległości, orderem Polonia Restituta IV klasy, czterokrotnie krzyżem Walecznych i złotym Krzyżem Zasługi.

P. generałowi Stanisławowi Kozickiemu, mężowi i ojcu, dotknętemu tak okropnym nieszczęściem, towarzyszy powszechne współczucie.

### Wizja sądowo-śledcza

Wczoraj w godzinach porannych odbyła się w Skierniewicach wizja sądowo-śledcza na miejscu potwornej zbrodni.

W wizji brali udział: prokurator, sędzia śledczy, policja i żandarmeria wojskowa. Zebrane informacje ze względu na tajemnicę śledztwa, nie podlegają ogłoszeniu.

### Co zrabował morderca

Sledztwo w sprawie potwornej zbrodni w Skierniewicach ustaliło, że łupem mordercy padły

następujące rzeczy: długie buty p. gen. Kozickiego, spodnie wojskowe, palto damskie, oraz sukienka jedwabna p. generałowej. — Więcej rzeczy morderca nie zdążył zabrać, gdyż widocznie został spłoszony.

## Wczoraj w Łodzi...

— DURSKA (Emilia 46) zameldowała w policji, że jej 13-letni syn Longin skradł z szafy, po wylamaniu zamka, 80 złotych i zbiegł w nieznanym kierunku.

— Ze sklepu zegarmistrzowskiego Brenera (Zamenhoffa 2) jakiś osobnik udający kupującego, skradł dwa zegarki. Brenner spostrzegł kradzież w porę i ujął złodzieja, którym okazał się SIUDA (Gdańska 164).

— Z mieszkania Jaworskiego (Nawrot 37) skradziono garderobę i inne rzeczy, wartości 3.000 zł.

— Z mieszkania J. Nowakowskiego (Urzędnicza 28) niejaki FRONT skradł garderobę, wartości około 200 zł. — Front bezdomny poprosił Nowakowskiego o nocleg i w nocy go okradł. — Okazuje się, że sprytny złodziej ma już na sumieniu szereg podobnych kradzieży.

— Policja aresztowała 28-letniego BETGHERA (Zgierska 64) i 27-letniego KOLMANA (Kilińskiego 180) za napad na 51-letniego Pałczyńskiego (N. Zarzeńska 48) i Pawlikowskiego (Fabryczna 2), których pobili za odmówienie dania pieniędzy na wódkę.

— W składzie farb Marszałka (Pabianicka 1) odebrał sobie życie przez powieszenie sprzedawca 18-letni SZALER (N. Zarzeńska 33). Przyczyna rozpaczywego kroku młodzieńca — nieporozumienia rodzinne.

— W czasie zawodów na boisku przy ul. Rokicińskiej został kopnięty i doznał złamania żebra 21-letni ANDRZEJEWski (Ogrodowa 28).

— Na ul. Podczasznej pies pogryzł 17-letniego PIŁARSKIEGO (11 Listopada 47). Pies pogryzł również 23-letniego Rozenberga (Zachodnia 54).

— Wskutek upadku ciężko się zranił: 9-letni GLIKSMAN (Piotrkowska 58), 22-letnia WARSZAWSKA (Zawadzka 38 i 19-letni PINKOWSKI (Zakątna 65).

— W więzieniu (ul. Sztetlińska) uwalował sobie odebrać życie przez powieszenie aresztant 30-letni PASIKOWSKI (Lelewela 27).

— Na Bałuckim Rynku pobito 60-letniego JABLONSKIEGO (Brzeźna 3).

— W lesie zgierskim znaleziono zwłoki noworodka, który uduszony został sznurkiem. Zwłoki leżały w lesie od 3 dni.

— Na dworcu Łódź - Fabryczna zmarł nagle mężczyzna, liczący około 80 lat. Nie posiadał on przy sobie żadnych dokumentów. Zwłoki przewieziono do prokuratury. Policja prowadzi dochodzenie, mierzące do ustalenia tożsamości zmarłego.

— Przy ul. Hrabowskiej 8 przejechany został przez wóz 20-letni Władysław Błaszczak (Kilińskiego 67), który został ciężko ranny.

— W Rudzie Pabianickiej dwóch wyrostków, KOWALSKI i STASZEWSKI, zarcuili drut na przewody elektryczne, powodując krótkie spiczenie i przerwanie dopływu prądu elektrycznego na szeregu ulic Rudy Pabianickiej przez 5 godzin. (9)

### Sąd starościński skazał:

M. MAROKKO (Nowomiejska 5) na 6 tygodni bezwzględnej aresztu i 2.000 złotych grzywny za uprawianie handlu w niedzielę.

MESTA, właściciela sklepu gotowych ubrań przy ul. Nowomiejskiej 4 na 700 zł. grzywny z zamianą na 2 miesiące aresztu za uprawianie handlu w niedzielę.

LAGRZYCKIEGO, właściciela sklepu z nabiałem przy ul. Franciszkańskiej 19, na 300 zł. grzywny z zamianą na miesiąc aresztu za uprawianie handlu po godz. 19-ej.

TOPORKA, właściciela sklepu manufaktur przy ul. Północnej 1, na 200 zł. grzywny za uprawianie handlu w niedzielę.

30 kupców i właścicieli sklepów na grzywny od 50 do 150 zł. z zamianą na areszt, za uprawianie handlu w dni świąteczne lub też w godzinach niedozwolonych.

PERGAMENTA (Żydowska 22) na 400 zł. grzywny za niewplacenie do ubezpieczalni potrąconych pracowników składek. (1)



# Dwugodzinny strajk włóknarzy Teatr i muzyka

## jako protest przeciwko szykanowaniu delegatów fabrycznych

W dniu wczorajszym obradował zarząd główny klasowego związku włóknarzy, celem powzięcia uchwały w sprawie wniosków delegatów i poborców fabrycznych w przemyśle włókienniczym.

Delegaci i poborcy, w wyniku ostatniego zebrania, stwierdzili, że

w szeregu fabrykach łódzkich delegaci szykanowani są z racji wykonywania swych obowiązków

W związku z tym postanowiono zwrócić się do zarządu głównego

o proklamowanie dwugodzinnego strajku protestacyjnego w całym przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Zarząd główny, po rozpatrzeniu wniosków zebrania delegatów, uznał ich słuszość i

zatwierdził uchwałę o strajku protestacyjnym.

Został on

wyznaczony na piątek, przy czym robotnicy, pracujący na jedną zmianę, będą w pierwszej zmianie, strajkować będą od godz. 10 do 12-ej, robotnicy drugiej zmiany od 14-ej do 16-ej.

Poza tym podjęto kroki w kierunku

przyspieszenia pracy komisji mieszanej,

powołanej dla ustalenia regulaminu dla delegatów. Regulamin ten zawierać ma szczegółowe przepisy, dotyczące działalności, uprawnień i sposobu wyboru delegatów.

Akcja o 40-godzinny tydzień pracy prowadzona będzie w dalszym ciągu w Łodzi, zgro-

madzenie włóknarzy w tej sprawie odbędzie się w dn. 20 marca w sali przy ul. 11 Listopada 21.

### RADIO

#### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.15 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.15 „Józio na kiermaszów. Kazimierza” — audycja.
- 11.40 Ottorino Respighi: „Piłki” — suita.
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Muzyka baletowa (płyty).
- 15.10 Walce Lehara w wyk. salonowym (płyty).
- 15.30 Wiadomości gospodarcze.
- 15.45 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych.
- 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych.
- 16.15 Fantazje na temat znanych pieśni w wyk. orki.
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 Wyspa polska w Rzymie — felieton.
- 17.15 Recital wiolonczelowy Maurice Marechal
- 17.50 Z psychologii psa domowego — pogadanka.
- 18.15 Aktualności.
- 18.25 Piosenki w wyk. chóru Eryka Janowskiego.
- 19.00 „Próby” Montaigne'a.
- 19.30 Kilka nowych pieśni w wyk. Janowskiego.
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 „Coś dla każdego” — koncert rozrywkowy.
- 21.00 Koncert symfoniczny.
- 22.00 Muzyka taneczna w wyk. malej orkiestry.
- 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

#### AUDYCEJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (342)
  - 22.10 Symfonia D-dur Salieri'ego, Symfonia C-dur i Uwertura „Wesele Figara” Mozarta.
- HEILSBURG (291)
  - 21.00 „Lucja z Lammermoore'u” — opera Donizetti'ego.
- PRAGA (470)
  - 21.10 Orkiestra i skrzypce.
- PARYŻ (482)
  - 21.30 „Szkoła mężów” — opera Bondeville'a.
- STRASSBURG (340)
  - 21.30 „Tosca” — opera Pucciniego.
- MONACHIUM (405)
  - 21.00 Concerto grosso Heandla i Corellego, Wesoła muzyka Kriegera i Staro-angielska muzyka komediowa Purcella.
- BUDAPEST (550)
  - 19.00 Uwertura „Ryu Blas” Mendelssohna, „Mała lilia” Milhauda i Suila „Roma” Bizeta.
  - 22.30 Symfonia B-dur Schumana.
- RZYM (420)
  - 21.00 „Lucja z Lemmermoore'u” — opera Donizetti'ego.

#### NOWE PIEŚNI

„Kilka nowych pieśni” — oto tytuł audycji, która odbędzie się w Polskim Radio o godz. 19.30. Koncert ten obejmie pieśni polskich kompozytorów Władysława Walentynowicza i Antoniego Szafirka, zaś wykonawcą ich będzie tenor Maurycy Janowski.

#### WYSPA POLSKA W RZYMIE

O godz. 17.00 przed mikrofonem radiowym wygłosi felieton Witold HULEWICZ. W pobliżu Piazza di Venezia w ciasnej uliczce stoi mały kościółek wraz z hospicjum pod wezwaniem św. Stanisława, oddany narodowi polskiemu przez papieża w wieku XVI. Fundacja ta z biegiem stuleci przechodziła dzwone i dramatyczne koleje, aż do dnia wskrzeszonej Niepodległości Polski. O dziejach domu i kościoła „San Stanislao Dei Polacchi” opowie W. Hulewicz w swym felietonie p. l. „Wyspa polska w Rzymie”.

#### Wyjaśnienie w sprawie Hersza Rozena

W tych dniach zamieściliśmy notatkę, dotyczącą machinacji finansowych kupca łódzkiego HERSZA ROZENA. Obecnie komunikujemy nam, że informacja ta była nieścisła, bowiem Rozen nie ma w Łodzi żadnych długów. Ewentualni wierzyciele proszeni są o zgłaszanie swoich pretensji do kancelarii adw. Leona BAUMA, przy ul. Piłsudskiego 37.

## Teatr i muzyka

### Przez dziurkę w kulisach

Mistrz Junosza-Stępowski kończy swe występy w Łodzi. Przyjędzie jeszcze w sobotę i niedzielę, po czym definitywnie żegna nasze miasto do przyszłego sezonu.

Stępowski skończył w Warszawie na kręcenie „Handlarza żywym towarem” obecnie pracuje nad dwoma innymi polskimi filmami. W najbliższym projekcie — druga część „Znachora” według scenariusza Dołęgi-Mostowicza.

Hanka Ordonówna zachorowała. — Była zmuszona przerwać występy w Warszawie, gdzie zbierała brawa za piosenkę „Biekiłne niebo”, i wkrótce wyjeżdża na dłuższy odpoczynek do Włoch.

Prace nad „Nieboską komedią” dobiegają końca. Odbyla się już próba dekoracyjna i kostiumowa. Obie wypadły ku zupełnemu zadowoleniu barzo wymagającego Schillera. Premiera w sobotę.

Doroczny festival teatralny w Salzburgu pozostaje pod znakiem zapytania. Ostatnie wydarzenia polityczne w Austrii skłoniły Reinhardta do zajęcia wyczekującego stanowiska. A bez Reinhardta festival jest nie do pomyslenia... (j)

### Przebogaty program Paryż i Wystawa Światowa w Paryżu z 1937 r.

w naturalnych kolorach wyświetla dziś i dni następnych

FOTOPLASTIKON ul. Moniuszki 2 Wstęp 35 gr. — młodz. szkolna 15 gr. Czynny od godz. 9 rano do g. 11 w.

BŁĘTY ULGOWE DO TEATRÓW MIEJSKICH.

Żydzi związek skautowy zawiadamia, że już są do nabycia bilety ulgowe na „Spadkobiercę” z Józefem Węgrzynem na czele (na piątek) oraz na „Dr. Berghoffa” (na dziś, środę i czwartek) codziennie od godz. 10 do 20ej w bibliotece p. Nelkeńskiej, Piotrkowska 8, i od godz. 20.30 do 22 w sekretariacie związku, Piotrkowska 110.

### Wpływy podatkowe Łodzianin płaci rocznie 28 złotych 33 grosze

Charakterystyczne są zestawienia cyfrowe, obrazujące stan wpływów podatkowych gminy miejskiej Łódź w latach 1936-37.

Świadczą one, że w czasie tym podatki i opłaty samostanowienia wyniosły ogółem zł. 1.485.944, co stanowi 75 proc.

Podatki komunalne stworzyły pozycję zł. 6.719.969, czyli 32,2 pr. Udział w podatkach państwowych wyniósł zł. 10.479.176 czyli 56,3 proc.

Ciekawe jest porównanie stanu tego z latami 1935-36.

Podatki i opłaty stemplowe w tym czasie wyniosły zł. 1.439.009, a więc 8,5 proc., podatki komunalne zł. 12.952.274 czyli 71,3 proc., a udział w podatkach państwowych wyniósł zł. 3.405.516 czyli 20,2 pr.

Nadmienić należy, że w roku 1934-35 obciążenie na 1 mieszkańca wynosiło w Łodzi zł. 28,33, a w Warszawie zł. 34,62, w Poznaniu zł. 20,42, w Krakowie zł. 28,38 i we Lwowie zł. 23,91.

TEATR W FILHARMONII

O 21.30 „Wesele w miasteczku” z P. Bursteinem i Lilianą Lux.

RECITAL FORTIEPIANOWY BRAUDOWNY

O godz. 21.30 odbędzie się w K12. zebranie klubowe, w ramach którego będzie miał miejsce recital fortepiano-wy pianistki p. Dory Braudówny. — W programie utwory: Szopena, Liszta, Moniuszki i Paderewskiego. Wstęp wyłącznie dla członków klubu i wprowadzonych przez zarząd gości. Z chwilą rozpoczęcia koncertu, drzwi na salę będą zamknięte.

JUBILEUSZ MARII DĄBROWSKIEJ

O godz. 20.30 odbędzie się w teatrze Kameralnym wielka uroczystość złożenia hołdu i uczczenia zasług Marii Dąbrowskiej, obchodzącej jubileusz 55 letniej pracy scenicznej.

Dana będzie świetna komedia Adama Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca”, w której, prócz czełogodnej jubilatki, ujrzymy Józefa Węgrzyńskiego oraz pp.: Boryła, Chojnacką, Gosławską, Życzkowską, Brochwiczę, Góreckiego, Matuszkiewicza, Nowaka i Pletraszkiewicza.

Właściwa uroczystość jubileuszowa odbędzie się po spektaklu. (Passe-partout nieważne).

TEATR POLSKI

Z powodu dekoracyjnej próby „Nieboskiej komedii” przedstawienie zawieszono.

TEATR POPULARNY

O godz. 16-ej komedia Moliera „Filska Skapena”.

### Frekwencja w szkołach prywatnych powszechnych

Według obliczeń w styczniu r. b. do prywatnych szkół powszechnych uczęszczało ogółem 10.557 dzieci, w tym chłopców 7.801, dziewcząt 2.756. Wszystkie dzieci skupiały się w ogólnej ilości 441 oddziałów.

Stan ten według wyznań przedstawiał się następująco: dzieci wyznania rzymsko-katolickiego 1085, ewangelickiego 747 i mojżeszowego 8.533. Dzieci innych wyznań 192.

Do szkół prywatnych przy gimnazjach i samodzielnych prywatnych uczęszczało ogółem 5.226 dzieci, w tym 2.687 chłopców i 2.539 dziewcząt.

Do szkół prywatnych religijnych (żydowskich) uczęszczało 5.351 dzieci, w tym 5.114 chłopców i 217 dziewcząt.

„PALACE” Ostatnie dni!

TAMTEN...

wg. Gabrieli Zapolskiej

Warszawska Cytadela

Ceny miejsc od 4-5 pp. od 80 gr.

Na wieczorowe 109 seanse od

### Na ławie oskarżonych

## Proces komunistyczny

Kierownicy centralnej techniki przed sądem

W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Łodzi rozpoczął się proces przeciwko kierownikom centralnej techniki komunistycznej.

Na ławie oskarżonych zasiadli 34-letni GORDON, karany poprzednio za działalność komunistyczną, 44-letni URBAN, również karany 5-letnim więzieniem za komunizm, 46-letni KOŁODZIEJ, karany poprzednio za kradzieże i nielegalny wyrób spirytusu, 36-letni STE-

PIEŃ, 42-letni MIZERSKI, 38-letnia MIZERSKA, 48-letnia KRASUCKA, 42-letni KARP i 30-letnia IWANICKA.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wierzbicki, oskarżał prok. Dreszer, obronę wnosili adw. Lewicki i Kon.

Po przesłuchaniu oskarżonych, które trwało kilka godzin, sąd przystąpił do badania świadków. Dalszy ciąg procesu w dniu dzisiejszym.

## Falszywe żyra na wekslach miały umożliwić genialny wynalazek

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał w dniu wczorajszym 24-letni Hugon Pęczkowski, oskarżony o sfałszowanie oraz puszczenie w obieg weksli ze sfałszowanym żyrem firmy Eisert i Schweikert. Sprawa przedstawia się w myśli aktu oskarżenia, jak następuje:

W lipcu do biura wspomnianej firmy zgłosił się niejaki Max Panne, przedstawiając dwa weksle na 1000 i 500 złotych, zaopatrzone w żyra firmy Eisert i Schweikert. Panne chciał się poinformować, czy żyra te są prawdziwe. Tam dowiedział się ku swemu zdziwieniu, że weksle są sfałszowane,

jak również i żyra. Wobec tego Panne nadał tej sprawie bieg i zameldował o wszystkim wydziałowi śledczemu.

W śledztwie Panne zeznał, że weksle te otrzymał od Hugona Pęczkowskiego tytułem pokrycia za sprzedaną mu przędzę. W związku z tym Pęczkowskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc naiwnie, że chciał pomóc ojcu, genialnemu wynalazcy, który przy pomocy tych pieniędzy zamierza ulepszyć maszynę włókienniczą własnego pomysłu. Sąd skazał Pęczkowskiego na 10 miesięcy więzienia.

## Pożary w dwóch przedziałach W firmie Rurman straty wynoszą 5.000 złotych

Wczoraj nad ranem powstał pożar na terenie posesji Dery Frenkel przy ul. Hipoteckiej 3. Od przedvodu kominowego zapalił się dach. Płomienie przerzuciły się na nagromadzone zapasy surowców w przedziałach GOLDMANA i NATKIEWICZA. Przybyłe na miejsce plutony II, IV i VI straży ogniowej po godzinie pożar ugasiły. Wysokość strat nie ustalona.

przedziałni A. RURMANA, mieszącej się na posesji F. Kéniga przy ul. Pabianickiej 49.

Ze zgrzeblarki wskutek tarcia wyskoczyła iskra, od której zajęły się nagromadzone zapasy bawełny. Na miejsce przybyły trzy plutony zaalarmowanej straży ogniowej. Po godzinie zdołano pożar ugasić. Wnętrze przedziałni zostało częściowo zniszczone. Straty wynoszą ok. 5 tys. zł. (l)

## Krwawy napad w Kole

Zona ogrodnika zabita, on sam ranny

KOŁO, 7 3. (PAT). Na krańcach m. Koła dokonano napadu bandyckiego na dom ogrodnika Lewandowskiego. Napadu dokonano dwóch zamasko-

wanych mężczyzn uzbrojonych w rewolwer i nóż. Bandyci steroryzowali Lewandowskiego i jego żonę, zadając im szereg ciężkich ran. Na skutek alarmu wszczętego przez Lewandowskich bandyci zbiegli nie zabierając. Zona Lewandowskiego wskutek odniesionych ran zmarła.

## KOT W BUTACH

## Krwawa masakra na ul. Szarej

Dwie osoby odwiezione do szpitala

Wczoraj wieczorem przy ul. Szarej 7 w mieszkaniu 29-letniego Zygmunta Kobiela, z zawodu koloniarza, zatrudnionego przy ul. Ogrodowej 9, odbyła się libacja, zakrapiana alkoholem.

Brali w niej udział 27-letni Jan Śniady (Żródłowa 15) i 31-letni Stanisław Jędrzejewski (Bzgoswska 46).

W pewnej chwili między podchmielonymi powstała sprzeczka, którą wnet zamieniła się w bójkę. Poszły w ruch siekiery, noże i tepe narzędzia. Dopiero policja położyła kres krwawej masakrze

Okazało się wówczas, iż bardzo ciężko ranny w głowę został Kobiela; ma on pękniętą czaszkę. Również ciężko ranny był Jędrzejewski. Lżejsze rany odniósł Śniady.

Zaalarmowano upogotowie ratunkowe miejskie i Czerwonego Krzyża.

Kobiela i Jędrzejewski w stanie groźnym przewiezieni zostali do szpitala ubezpieczalni społecznej. Śniady po nałożeniu opatrunków zatrzymany został w 13 komisariacie policji, który wdrożył energiczne dochodzenie. (l)



# Musimy wyeliminować Jugosławię aby walczyć w puli finałowej piłkarskich mistrzostw świata z Brazylią -- 5 czerwca w Tuluzie

Jak już donosiliśmy wczoraj, odbyło się w Paryżu losowanie finałowych rozgrywek w tegorocznych mistrzostwach świata, które rozpoczynają się w dn. 5 czerwca w głównych miastach Francji.

Dla polskiego piłkarstwa losowanie to ma doniosłe znaczenie, gdyż nasza drużyna narodowa, po zeszłorocznym zwycięstwie nad Jugosławią 4:0 ma wielkie szanse na wejście do finału, gdyż wystarczy jej nawet przegrana w drugim meczu z naszym przeciwnikiem w niższym stosunku, niż 0:4 (a więc nawet z trzema bramkami).

Los wypadł dla nas w razie dojścia do finału niefortunnie, bo natrafiliśmy na przeciwnika bardzo silną drużynę Brazylii, która obok republik takich, jak Argentyna, Urugwaj, odgrywa wielką rolę w piłkarstwie amerykańskim i stanowi zespół, z którym się nie ma wiele szans na wygrana.

**WYNIK LOSOWANIA** jest następujący:

- a) Niemcy — zwycięzca meczu Szwajcaria — Portugalia w Strassbourg,
- b) Austria — Szwecja w Lyonie,
- c) Węgry lub Grecja — zwycięzca meczu Północna Ameryka — Holenderskie Indje w Reims,
- d) Francja — zwycięzca meczu Belgia — Luxemburg w Paryżu (w czerwcu),
- e) Argentyna lub Środkowa Ameryka — Rumunia w Paryżu,
- f) zwycięzca meczów Czechołowacja — Bułgaria — Holandia lub Luxemburg w Havrze,
- g) Brazylija — Polska lub Jugosławię w Tuluzie.

## Polscy tenisiści i król Gustaw

Ostatnie porażki tenisistów polskich na Riwierze ze słabymi przeciwnikami (Hebda przegrał z Petersem, Tłoczyński — z Bolet) nie świadczą o zbyt wysokiej formie naszych reprezentantów, co stanowi smutną wróżbę przed zawodami o puchar Davisa z Danią. Jednocześnie wiele sukcesów odnosi na Jasnym Brzegu 83-letni król Szwecji, Gustaw V. Złośliwi powiadają, że gdyby polscy tenisiści liczyli po tyle włosen co król Gustaw, szanse nasze wzrosłyby znacznie.

## Niemcy pamiętają o Fialce!

Polski zw. lekkoatletyczny otrzymał od związku niemieckiego za prośbą dla krakowskiego biegacza Fialki na doroczny siedemnaście bieg przez Berlin („Que durch Berlin”), organizowanych dn. 24 kwietnia.

W biegu tym Fialka zajął w r. z. pierwsze miejsce, co było prawdziwą sensacją na miarę międzynarodową.

## 10-lecie Turu

W ub. niedzielę łódzki klub robotniczy TUR obchodził dziesięciolecie swego istnienia. Z tej okazji odbył się w sali Teatru Miejskiego pokaz dorobku sportowego klubu. Po przemówieniach okolicznościowych odbyły się popisy poszczególnych sekcji, które wypadły bardzo udane i wykazały owocną pracę TUR'u na polu krzewienia sportu wśród mas robotniczych.

h) Włochy — Norwegia w Antibes lub Marsylii.  
**ĆWIERĆ FINAŁY:**  
zwycięzca z grupy a — zwycięzca c,  
zwycięzca e — zwycięzca b,  
zwycięzca h — zwycięzca d,  
zwycięzca g — zwycięzca f.

### PÓLFINAŁY:

zwycięzca a—c — zwycięzca e—b,  
zwycięzca h—d — zwycięzca g—f.

## Sejmik kolarzy łódzkich robił wrażenie meczu bokserskiego, w którym delegaci „punktowali” ustępujące władze

Walne zgromadzenie okręgowego związku kolarskiego miało charakter meczu pomiędzy delegatami i ustępującym zarządem.

Przez dwie rundy delegaci „punktowali” zarząd, lecz w ostatniej zabrakło im „oddechu” i nie doszło nawet do bezpośredniego zwarcia wyborczego, gdyż listę komisji - matki przyjęto przez aklamację.

Na zebraniu obecny był wiceprezes P. Z. T. Kol. mjr. Porczyński.

Już przy wyborze przewodniczącego dochodzi do starcia; zgłoszone zostają dwie kandydatury p. Wróblewskiego, i p. Wieruckiego. Wbrew żądaniom delegatów p. Szymski nie zarządza głosowania tajnego i w jawnych wyborach wybrany zostaje p. Wróblewski. Był to wybór, jak się później okazało, nieszcześliwy, gdyż prowadził on obrady nieudolnie.

Następnie wywiązuje się walka o dopuszczenie do udziału w obradach po 3 delegatów z każdego klubu, gdyż zarząd Ł. O. Z. Kol. ograniczyć chciał tę liczbę do dwóch. Po dłuższych wywodach obu stron — wniosek o uznanie 3-ch osobowych delegacji przechodzi.

Po sprawozdaniach wywiązuje się trwająca przeszło trzy godziny dyskusja, w której pod adresem zarządu pada szereg zarzutów.

Omawiana jest sprawa biegu o nagrodę zarządu m. Łodzi i dykwalifikacji, które były epilogiem tego biegu, nieodpowiednie go stosunku kapitanów do zawodników, zły organizacji zawodów torowych, ignorowania postulatów klubów o terminy zawodów.

Szeroko omawiana jest sprawa złych stosunków pomiędzy Ł. O. Z. Kol. a prasą sportową — co w rezultacie ujemnie odbija się na sprawie propagandy kolarstwa w okręgu łódzkim. — Wskazywano na nieodpowiedzialne wystąpienie p. Szymskiego na walnym zgromadzeniu P. Z. Kol., gdzie posunął się do insynuacji, iż prasa szkodzi sprawom kolarstwa.

Podkreślano również, iż pomimo preliminowania na zaprawę zawodników kwoty zł. 2.500. — wydatkowane na ten cel zaledwie zł. 120.35.

W imieniu zarządu na zarzuty odpowiadał p. Szymski, usiłując tłumaczyć i usprawiedliwić postępowanie zarządu w każdej poszczególniej sprawie. Przyznawał, że w postępowaniu zarządu mogły być błędy i niedopatrzności, lecz deklarował swą dobrą wolę i obiektywizm.

Bez odpowiedzi pozostały zarzuty, iż premie za wysługi, udzielane zawodnikom według jakiegoś specjalnego klucza, w postaci kwitów do sklepów nie miały zawsze charakteru... amatorskiego i sportowego, że organizacja zawodów nie stała na wy-

sokości zadania a gospodarka finansowa szwankowała, czego dowodzi choćby fakt straty 150 zł. na papierach wartościowych. Pomimo to udzielono jednomyślnie absolutorium ustępującemu zarządowi.

Przyjęto następnie preliminarz budżetowy na r. 1938, zamykający się sumą zł. 16.850.—

Bez dyskusji uchwalono jako dezyderat apel do klubów, by w związku z odbyć się mającym w roku bież. zjazdem kolarskim, w Łodzi, umundurowały jaknajwiększą ilość członków.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek, domagający się, by w zarządzie Ł. O. Z. Kol. reprezentowanych było najwyżej po 2-ch przedstawicieli z poszczególnego klubu. Wniosek ten motywowano, iż w dotychczasowym zarządzie Ł. O. Z. Kol. zasiadało aż 6 przedstawicieli jednego klubu, który w ten sposób rozporządzał bezwzględną większością.

## Zobaczmy Csikę w Łodzi



Polski zw. pływacki otrzymał z Budapesztu propozycję przyjazdu akademickiej drużyny pływacko - water-polowej klubu B. E. A. C. na mecz z reprezentacją Polski. W skład drużyny węgierskiej, poza waterpolistami, mają wejść dwaj najlepsi pływacy węgierscy, mistrz olimpijski Csik i długodystansowy mistrz akademicki Lengyel.

PZB. projektuje cztery starły pływaków węgierskich w Polsce, m. in. w Łodzi. Obecni w Łodzi delegaci PZB. z prezesem związku insp. Kozolubskim na czele obiecali, że gdy doprowadzą pertraktacje do końca, będą mieli na uwadze i nasze miasto, które na mistrzostwach Polski zdało egzamin ze sprawności organizacyjnej i dojrzałości sportowej.

Z kolej przystąpiono do wyborów. Powołano komisję matkę w składzie 11 osób, która miała ustalić... tylko kandydatów do zarządu, gdyż przedstawiciele 5 klubów domagali się bezpośrednich tajnych wyborów. Pomimo to listę ustaloną przez komisję matkę poddano głosowaniu jawnemu i przyjęto... bez sprzeciwu.

Do nowego zarządu zostali wybrani p.p.: prezes Szymski, wiceprezes — Sztencel, skarbnik Kermen, gospodarz — Karolewski, sekretarz — Pietsch, kapitan turystyczny Moszczyński, kapitan szosowy — Janicki.

Charakterystyczne jest, iż na komisji - matce p. Szymski deklaratywnie zgodę wszystkich kandydatów na przyjęcie mandatów, tymczasem po zakomunikowaniu wyników obrad p. Janicki oświadczył, iż mandatu nie przyjmuje.

Również wybór p. dyr. Sztencela został dokonany w jego nieobecności. P. Szymski twierdził jednak, iż p. dyr. Sztencel mandat przyjmuje.

Charakterystyczne jest też, iż stanowisko kapitana torowego pozostawiono vacat i ma być na nie dopiero rozpisane referendum.

Dziwna to analogia z wynikami wyborów w P. Z. Kol. Niedaleko jabłko od jabłoni pada.

## Tradycyjny finał mistrzostw hokejowych na wodzie i w atmosferze bałaganu

Historia polskich mistrzostw hokejowych ma już swoją skandaliczną tradycję. Poza złymi warunkami atmosferycznymi i brakiem sztucznych lodowisk, są prawdopodobnie poważne niedomagania w organizacji PZLH.

Wycofywanie się klubów z mistrzostw i skandale w postaci słynnej historii „mecz, który się nie odbył” (Warszawianka — Ognisko w Wilnie), wskazują najwyraźniej że nie chodzi tu jedynie o „vis maior”, uniemożliwiającą rozegranie danego meczu w terminie, ale o rzecz zupełnie ludzką — podłą organizację.

Najwyższy już czas, aby znalazła się jakaś energiczna ręka, która wreszcie przerwie objawy paraliżu w polskim hokeju.

W zestawieniu tym uderza korzystne losowanie dla Francji, która jest gospodarzem zawodów. Zresztą najsilniejsze państwa były rozstawione i do nich dopiero dołosoowano słabszych przeciwników m. n. i zwycięzcę meczów Polska — Jugosławię.

Część rozgrywek, podobnie jak nasz mecz z Jugosławią, odbyć się ma w okresie czasu od marca do maja b. r. Holandia i Belgia mają zapewniony finał, gdyż przeciwnikiem ich łatwa do pokonania słaba drużyna Luxemburgu, tak samo jest z Czechosłowacją, którą natrafia na bułgarów, podobnie i z Węgrami, którzy choć z większym nieco trudem winni rozprawić się z greckimi piłkarzami.

Ewent. mecz Polska — Brazylija wylosowany został na 5 czerwca i odbyłby się w Tuluzie.

## SĘDZIÓW POLSKICH NIE UWZGLĘDNIONO.

Komisja sędziowska międzynarodowej federacji odbyła w Paryżu posiedzenie, na którym wyznaczyła sędziów głównych i liniowych na mistrzostwa świata. Brak tam choćby jednego nazwiska polskiego.

Do sędziowania wyznaczono nast. arbitrow: Baranek (Czechosłowacja), Langenus (Belgia), Krist (Czechosłowacja), Lecierq (Francja), Capdeville (Francja), Courie (Francja), Marengo (Francja), Birlem (Niemcy), Weingartner (Niemcy), Herzka (Węgry), Barlassina (Włochy), Scarpi (Włochy), Van Moorsal (Holandia), Ekling (Szwecja) i Wäster (Szwajcaria).

## Mecz pływacki Łódź — Warszawa o puchar młodych

W końcu marca odbędzie się mecz pływacki Łódź — Warszawa o „puchar młodych”. Na podstawie losowania mecz ten miał się odbyć w Łodzi, jednak ŁOZP zrezygnował z organizacji tego meczu, wobec czego odbędzie się on w Warszawie. Pozatym w drugim meczu półfinałowym o puchar młodych Śląsk spotka się ze Lwowem.

## Z życia klubów

**WALNE ZEBRANIE „WIDZEWA”**  
Zarząd R. T. S. „Widzew” zawiadoma wszystkich członków klubu, iż walne roczne zgromadzenie odbędzie się w dniu 20 marca r. b. o godz. 9-ej w pierwszym terminie a o godz. 10-ej w drugim terminie w lokalu własnym przy ul. Rokicińskiej 28b (boisko).

### NOWE WŁADZE TZS-n

Walne zgromadzenie T. Z. S. wybrało na rok 1938 nowe władze, w następującym składzie: prezes — Kowalski Stefan, I wiceprezes — Mazepus B., II wiceprezes — Górski Mieczysław, sekretarz — Szperling E., skarbnik — Barczewski Eug., gospodarz — Mazepus Antoni.

**CASINO**  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
Znakomity dramaturg, reżyser i aktor  
**Sacha Guitry**  
w genialnym filmie p. t.  
**ROMANS SZULERA**  
Dziś powtórzenie premiery!



# Bawełna, kotonina czy textra?

Trudności techniczne i kalkulacyjne przy stosowaniu namiastek we włókiennictwie

Realizacja polityki namiastkowej w przemyśle bawełnianym posunęła się ostatnio poważnie naprzód. Układ między przemysłem bawełnianym z Tomaszowską Fabryką Sztucznego Jedwabiu w sprawie

## DOMIESZKI TEXTRY,

której Tomaszowska zobowiązała się dostarczyć w wysokości 4 mil. kg. w ciągu r. b., reguluje na najbliższy okres czasu sprawę mieszanki włókna celulozowego.

## Również KWESTIA KOTONINY,

jak to w swoim czasie donosiłmy, została niedawno uregulowana przez ustalenie premii surowcowej i pieniężnej dla przemysłu.

Ponieważ, jak wspomnieliśmy, sprawy te zostały narazie uregulowane i prawdopodobnie w najbliższym czasie nie należy oczekiwać poważniejszych zmian—można obecnie na podstawie dotychczasowych doświadczeń wywnioskować, jaka

## Ulgi stempłowe dla spółek

Przepisy ustawy, które wprawiły czasową obniżkę stawek opłat, przewidzianych w ustawie o opłatach stempłowych od spółek, wygasły z dn. 31 grudnia 1937 r., wskutek czego obecnie obowiązują normalne, a więc dwukrotnie wyższe stawki.

Ponieważ motyw, który w swoim czasie skłonił rząd do wprowadzenia zniżki omawianych opłat, są w dalszym ciągu aktualne, zwłaszcza wobec ogólnej tendencji do uprzemysłowienia kraju, związek izb, m. in. na zasadzie uwag izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, zwrócił się do ministerstwa skarbu o spowodowanie uchwały rady ministrów, przedłużającej wspomniane ulgi na dalsze dwa lata z mocą działania od 1 stycznia 1938 r.

## Włókna syntetyczne w Japonii

W związku z wojną chińsko-japońską, rząd japoński wprowadził przed paru miesiącami przymus mieszania włókien syntetycznych w przemyśle wełnianym i bawełnianym. W ten sposób rząd japoński pragnął zagwarantować włókiennictwu równomierne zaopatrywanie się w surowiec. Pomimo tych posunięć przemysł odczuwa pewne trudności, to też rząd japoński postanowił powołać związek japońskich kupców włókien syntetycznych.

Utworzenie tej organizacji ma ułatwić kontrolę obrotu surowcami i doprowadzić do bardziej równomiernego zaopatrywania fabryk w surowiec.

## Bawełna włoska

„Gazeta Ufficiale“ ogłosiła statut Wschodnio-Afrykańskiego Towarzystwa Bawełnianego. Placówka ta powołana została do życia celem rozwoju i organizacji zbytu wytwórczości bawełny w Afryce Wschodniej. Siedzibą towarzystwa jest Rzym, a kontrolę nad nim sprawuje minister kolonii i minister finansów. Członkowie rady zarządzającej mianowani są przez ministra kolonii w porozumieniu z ministrem finansów. Poza tym do rady wchodzi delegaci ministra rolnictwa, ministra korporacji, gubernatora Afryki Wschodniej, gubernatora Libii, korporacji włókienniczej oraz Instytutu bawełnianego.

Kapitał towarzystwa wynosi narazie 25 milionów lirów, dostarczonych w połowie przez ministerstwo finansów, w połowie przez włoski instytut bawełniany.

doświadczenia jest dla przemysłu bardziej przydatna ze względu na kalkulację i walory techniczne.

W sprawie tej uzyskaliśmy opinię szeregu przedstawicieli przemysłu. Zdaniem przemysłowców, zarówno textra i kotonina posiadają swoje dodatnie i ujemne cechy.

Dodatnie cechy tetry, to: łatwość i równość przedzenia, co zmniejsza zarówno procentowość odpadków, połysk, jaki otrzymuje tkanina, nadający jej

ładniejszy wygląd i wreszcie jedwabisty dotyk, który zazwyczaj posiadają tkaniny lepszej jakości.

Ujemne cechy, to: nieprzyjmowanie blichu, bardzo trudne, niemożność dobrego wykończenia tkanin z domieszką tego włókna. Przy artykułach trykotażowych dochodzi ponadto pogorszenie jakości po pierwszym praniu.

Jeżeli chodzi o kotoninę, to największe trudności panują przy przedzeniu. Znaczna ilość

odpadków, uszkodzanie wrzecion powoduje, iż jakkolwiek cena kotoniny jest niższa od bawełny, kalkuluje się ona drożej niż textra, a tym bardziej bawełna. Poza tym niektórzy przemysłowcy są zdania, iż tkaniny z domieszką kotoniny „sypią” się.

O jednoczesnym przedzeniu bawełny, tetry i kotoniny nie może być mowy, gdyż wyprodukowany zostanie towar gorszej jakości, wobec czego przemysł musi produkcję dzielić.

## Wicepremier Kwiatkowski w Łodzi zainaugurować ma instytut włókienniczy

Jak już donosił „Głos Poranny“ w związku z szeregiem uroczystości przybył ma do Łodzi wicepremier Kwiatkowski.

Uroczystości te obejmą poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę gmachu biblioteki publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, oficjalne uruchomienie fabryki lanitalu „Polana“ i ew. inaugurację badawczego instytutu włókienniczego.

W związku z tymi uroczystościami prezydium izby przemysłowo-handlowej ustaliło, że specjalna delegacja izby zaprosi p. wicepremiera Kwiatkowskiego do Łodzi.

Prezydium uchwaliło również zwołać w czasie pobytu wicepremiera Kwiatkowskiego w Łodzi specjalną konferencję z udziałem sfer gospodarczych.

Na konferencji tej — poza szeregiem żywoitych problemów gospodarczych — poru-

szona byłaby sprawa powołania do życia włókienniczego Instytutu badawczego.

## Ekonomia w odwrocie pod naciskiem „czystej polityki“

W Stowarzyszeniu wychodźców Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, dr. Stefan Buczkowski, redaktor miesięcznika „Bank“ wygłosił niezmiernie interesujący odczyt, w którym w sposób wnikliwy i przekonująco omówił obecne prądy i kierunki w nauce ekonomii.

Prelegent, omówiwszy na wstępie stosunek teorii ekonomii do rzeczywistości gospodarczej i zanalizowawszy związek pomiędzy teorią a celami i środkami polityki gospodarczej — przychodzi do wniosku, że zbyt pochopne wnioski i postulaty

politykujących profesorów ekonomii dały asumpt do rozpoznań i twierdzeń o rzekomym bankructwie ekonomii liberalnej, względnie systemu liberalnego w polityce gospodarczej.

Prelegent przyznaje, że badania „czystej nauki“ ekonomii poszły zanadto w kierunku abstrakcji i skutkiem tego wnioski ekonomii pozbawione bywają w dużej mierze znaczenia praktycznego.

Obecnie — stwierdza prelegent — ekonomia weszła w okres rewizjonizmu, który wyraża się w dążeniu do zastosowania badań do potrzeb polityki gospodarczej.

W niektórych jednak państwach — stwierdza prelegent — zaznacza się tendencja do zepchnięcia ekonomii — ze względów politycznych — do roli środka propagandy. Wreszcie też dużą przeszkodę w badaniach ekonomicznych, stanowi — zdaniem prelegenta — ukrywanie lub fałszowanie wielu danych statystycznych, obrazujących stan gospodarki krajów, które przechodzą na typ gospodarki wojennej.

Oceniając sprawy polskie prelegent podnosi konieczność lepszego dotychczas zmobilizowania sił naukowych ekonomicznych i skierowania ich przede wszystkim do prac, któreby dostarczyły elementów, potrzebnych pod budowę polskiej doktryny gospodarczej.

Prelegent podniósł w końcu, że w Polsce duże braki przedstawiła akcja oświatowa w zakresie znajomości zagadnień gospodarczych i popularyzacja tych zagadnień. Do tej akcji młodzieńcy ekonomii nie są przygotowani ani przygotowywani.

Na marginesie tego odczytu stwierdzić można, że istotnie dla rozwoju gospodarczego naszego kraju dużo uczynićby mogło rozpoznań i rozumowania gospodarczego — nie tylko wśród szerokich warstw społeczeństwa, ale i w całej naszej polityce gospodarczej.

**Instytut & Banki POMA**

Po powrocie z Paryża wznowiła przyjęcia Piotrkowska 121 Od 2 — 7 po poł. Tel. 155-55

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁ. FABR.  
**KOWALSKINA**  
substancje się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY i KATARZE

## Rynek pieniężny

**Urzędowa cedula giełdy warszawskiej**  
Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 294,85, Bruksela 80,40, Kopenhaga 118,05, Londyn 26,43, Montreal 5,27, Nowy Jork 5,27, Nowy Jork — kabel 5,27,25, Oslo 132,80, Paryż 17,14, Praga 18,51, Sztokholm 136,15, Zurych 122,25. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,24,50, kanadyjskie 5,24, floreny holenderskie 293,85, franki francuskie 16,94, szwajcarskie 121,85, belgi belgijskie 89,15, funty angielskie 26,34, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 90,75, korony czeskie 16,50, duńskie 117,50, norweskie 132,15, szwedzkie 135,50, liry włoskie 21,10, zylingi austriackie 85, marki fińskie 11,30, marki niemieckie 98, niemieckie srebrne 115.

**AKCJE**  
Na rynku akcyjnym tendencja była również utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 112,75 — 113, imienne 112, Lilpopy 64,50, Starachowice 39, Żyrardów 71,75, Klucze 60.

**PAPIERY PROCENTOWE**  
Dla papierów procentowych tendencja była niejednorodna przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. konwersyjna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 85,75 — 85,38, 4 proc. dolarowa 42,63, 4 i pół proc. wewnętrzna 67,38 — 66,50, 4 proc. konsolidacyjna 67,75, drobne odcinki 67,63, 5 proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. warszawskie 63,40, 5 proc. Warszawy stare 74,75 — 74,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70,50 — 70,38, odcinki po 1000 zł. 70,75, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 72,50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 64,25 — 64,13.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**  
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

Inwestycje	Sprzedż	Kupno
Dolarówka	84,50	84,00
Konsolidac. gr.	42,25	42,00
Konsolidac. dr.	67,75	66,50
Wewnętrzna gr.	67,50	67,25
Wewnętrzna dr.	66,50	66,25
Konwersyjna	66,25	66,00
Bank Polski	70,00	69,75
	113,50	113,00

Tendencja utrzymana.  
**GIEŁDA ZBOŻOWA**  
Mąka żytnia 50 proc. 32,50 — 33,00  
Łubin niebieski 13,50 — 14,50  
Tendencja na pszenicę spokojna, żyto — zwykła, jęczmień i owies — spokojna, mąka pszenna — spokojna, mąka żytnia — lekko zwykła.

**CAPITOL**  
Dziś i dni następnych!  
Potężny dramat kobiety o tragicznej przeszłości.  
**„Grzech młodości“**  
Reż. SAM WOOD.  
Film, który wzrusza miliony serc.  
W rolach głównych:  
GLADYS GEORGE  
JOHN BEAL  
WARREN WILLIAM  
Nadprogram: Wspomnieliśmy dodatek kolorowy „Samotne Duchy“ oraz kronika i tygodnik PAT'a  
Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

## Zakupy papierów na „zapas“ pod wpływem oczekiwanej zwyżki

Podniesienie wartości kaucyjnej niektórych papierów wywołać winno w najbliższym czasie wzrost kursów, to też koła giełdowe czyniły wczoraj znaczne zakupy „na zapas“

W wyniku wzmożonego popytu, pożyczki państwowe doznały wczoraj lekkiej zwyżki w przeciwieństwie do papierów komunalnych, dla których tendencja była nieco słabsza.

4 i pół proc. państw. pożyczka wewnętrzna zwykła o 25 pkt. Obracano nią po 66,25 w placeniu, 66,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. doznała zwyżki 50 pkt. Za papier ten płacono 85,15, żądano 85,65. II em. jeszcze nie obracano.

5 proc. pożyczka konwersyjna podniosła się o 25 pkt. Pożyczka tą obracano po 69,75 kupno, 70,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) doznała nieznacznej,

bo zaledwie 10 pkt. zniżki. Obracano nią 42,40 w placeniu, 42,90 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna grubsze odcinki doznały zwyżki 35 pkt. i obracano nimi po 67,50 kupno, 68 sprzedaż. Identyczną zwyżkę wykazały również drobne odcinki tej pożyczki, za które płacono 67,40, żądano 67,90.

4 i pół proc. listy zastawne ser. V obniżyły się o 35 pkt. Obracano nimi po 63,15 kupno, 63,65 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 nie wykazały zmian. Nadal obracano nimi po 63,90 kupno, 64,40 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym — tendencja niejednorodna. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 50 pkt. osiągając kurs 112,50 w placeniu, 113,50 w żądaniu. Imienne 111,50 — 112,50 Akcje Żyrardowa spadły o 25 pkt. do poziomu 71,25 kupno, 72,25 sprzedaż

## Podwyższone stawki przetargowych kaucji i wadów

W związku ze zwyżką kursów papierów wartościowych, jaka nastąpiła w okresie od ostatniego ustalenia przez ministerstwo skarbu kursów, po których mogą być przyjmowane papiery wartościowe przez władze i urzędy państwowe, jako wadła przy przetargach, oraz jako kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wpłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez skarż państwa kredytów akcyjnych, celnych i transportowych — zostało przeprowadzone obecnie

nowe ustalenie tych kursów, które stanowi dość znaczną zwyżkę stawek w stosunku do dotychczas obowiązujących.

Jeśli chodzi o papiery państwowe, dla których wyznaczone są stawki stałe za 100 wartości imiennej danego papieru, nowe stawki wynoszą:

pożyczka konwersyjna 1924 r. — 60, konwersyjna kolejowa 1924 r. — 60, premiowa dolarowa seria III — 40 (za 5 dolarów), pożyczka narodowa — 50, renta ziemiska seria I — 45, seria II — 45, premiowa inwestycyjna — 70, wewnętrzna państwowa 1937 r. — 75.



NOWA WIOSNA

NOWE ZNIŻONE CENY

NASZEGO OBUWIA

Ceny surowców potaniały obniżamy ceny obuwia

PROSIMY OBEJRZEĆ NASZE WYSTAWY



8.90



Buta brązowa, podszewka skórzana

5.50



Dywetyna ładnie perforowana, na specjalnych spódkach

11.90



W kolorze brązowym lub czarnym

11.90



Kółkowane w kolorze czarnym lub brązowym. Spody skórzane

DYPLOMOWANY MISTRZ MALARSKI A. L. WEŁNIARZ

PIOTRKOWSKA 58

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa, m. in.: lakiernicze, tapetowanie i emaljowanie wanień odporne na gorąco. Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

DOKTOR

KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-78. Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedziele i święta od 10-12

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczajska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy: 1. Sztuka stosowana - bałciarstwo.

- 2. Krawiectwo damskie - krój. 3. Gorsciarstwo - krój. 4. Modniarstwo - kapelusze 5. Bielizniarstwo - krój. 6. Ondulacja. 7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9-11 i 15-19.

Institut



Kosmetyka techniczna Campa kwarcowa

Al. Łościański 41 tel. 201-89

ZAO SZCZĘDZISZ SOBIE

TROSK I KŁOPOTÓW, ŻADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNIĘ ORYGINALNE „OLLA” GUM?

PATENT FRANC. NR. 790 304 PATENT AMER. NR. 1039 701

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Krysiek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2-3. Korespondencja, tłumaczenia. Lekcja indywidual. zł. 1.50. 655-3

Posady

POTRZEBNA wykwalifikowana ekspedientka do sklepu galanteryjnego. F-ma „Tricot”, Zgierska 4.

PRAKTYKANTKA

ze średnim wykształceniem ewtl. wyższym do biura koncesjonowanego poszukiwana. Pierwszeństwo mają osoby ze znajomością języków obcych i pisania na maszynie. Posada od razu płatna. Wymagana kaucja 400-500 zł. Oferty sub „Energiczna”.

POTRZEBNA wykwalifikowana osoba z referencjami do półrocznego dziecka. Gdańska 56, m. 9. 2017-2

Lokale

ELEGANCKI frontowy pokój od 1 kwietnia do wynajęcia. Pierackiego 7, m. 9. Tel. 127-20. -2

2 SALE fabryczne do wydzierżawienia wraz z własną siłą. Wiadomość tel. 121-84 godz. 9-11 rano.

POKÓJ z kuchnią i pokój oddzielny do wynajęcia. Gdańska 97, róg Andrzeja. Dozorca wskaże.

POKOJU dobrze umeblowanego przy inteligentnej rodzinie w średnim mieście z używalnością łazienki i telefonu poszukuję. Oferty sub „44”

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN KOCUTEK GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

Jeden tani miesiąc reklamowy Odświeżam sufity, ściany, tapety suchym sposobem F. Pinczewski, tel. 257-18

Kupno i sprzedaż.

PLAC w centrum miasta 30x50 mtr. do sprzedania. Wiadomość: tel. 121-84 w godz. 9-11 rano.

Różne

OGRODY, ogródki projektuje, składa, przeprowadza cięcie drzew. Specjalność - karłowate. Koplin, Pomorska 109, tel. 245-99. 268-2

KURSY ZAWODOWE T-wa „Ort”

Łódź, Wólczajska 27, przyjmują zgłoszenia kandydatów (sk) na następujące działy: Tłactwo mechaniczne Pończosznictwo mechaniczne Praca pomocnicza włókienn. Wyrób swetłów i rękawiczek Dzierżarstwo mechaniczne Krawiectwo i krój damski Bielizniarstwo (szycie i krój) Gorsciarstwo Skrawalnictwo Litografia

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektrycznym. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka Piotrkowska 44, tel. 202-14.

Na sezon wiosenno-letni polecamy NAJNOWSZE MATERIAŁY WEŁNIANE damskie i męskie oraz podszewki po bardzo przystępnych cenach. ŁÓDŹ, PRZEJAZD 36, tel. 269-17

Do akt. Nr. Km. 541/38 OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Legionów 5/7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 945.— a mianowicie: trzech sztuk towaru gabardyny które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 lutego 1938 r. Komornik: (podpis nieczytelny) Sprawa Eliassa Gelibtera p-ko Pejsachowi Wagnerowi

DOKTOR HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

Traugutta 9, front. I p. przyjmuję od 8-11 i od 6-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1 Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Piłsudskiego 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 690.— a mianowicie: przyboru do pisania, mebli, patefonu, 21 tomów encyklopedii w języku niemieckim, szafki i lampy biurkowej

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 14 lutego 1938 r. Komornik: (-) St. Dulkowski Sprawa Juliewa Goldberga, sekwestr sąd. p-ko Łazarzowi Margulesowi

3 pokojowe mieszkania

z holami w nowowbudowanym domu, przy ul. Cegielińskiej nr. 38, z centr. ogrzewaniem, wszelkimi nowoczesnymi wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia r. bież. Wiadomość od godziny 4-6ej, telef. 125-22 lub 125-23.

KINO TON Kopernika 16, tel. 140-72

Dzisiaj premiera! Najcenniejsze dzieło WILLY FORSTA produkcji wiedeńskiej, mówione i śpiewane po niemiecku „BURGTHEATER” (Uśmiech i Izy Wiednia) W rolach głównych: OLGA CZECHOWA, HORTENSE RAKY, WILLY EICHBERGER, HANS MOSER i WERNER KRAUS Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

WIELKANOC W PALESTYNIĘ od 6 do 26.-IV — zł. 375.— Okręt „Polonia” dojeżdża do Tel-Awiwu Informacje i zapisy: Wagens-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70.

PRZEDWISNIE ZEROMSKIEGO 74/76, tel. 129-88

Dzisiaj premiera z Emilem Janningsem w wspaniałym filmie „WŁADCA” podług znanej sztuki GERHARDA HAUPTMANA pt. „Przed zachodem słońca” Następnym programem: „ROBERT i BERTRAND” — w rol. głównych: BODO i DYMSZA. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc na wszystkie seanse, z wyjątkiem niedziel i świąt. Początek przedstawień w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Dzisiaj i dni następnych! Potężny film o miłości, genialnej realiz. Julien Duviviera „JEJ PIERWSZY BAL” (UN CARNET DE BAL) W r. gl.: MARIE BELL, HARRY BAUR i inni Ceny od 54 gr.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni! GARY COOPER w swojej najnowszej kreacji p. t. Kapitan TAYLOR Film pełen napięcia i emocji.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.— Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej